Rok Année XXXIX. SOBOTA, 14. czerwca 1947. — LENS (Pas-de-Calais) — SAMEDI, 14 Juin 1947. Nr. 139.

Narodowiec

Quotidien démocrate pour la défense des intérêts sociaux et culturels de l'immigration polonaise

LENS (P. de C.) r. Emile Zola, 101. | Tel. 227 | Wydawca i założyciel: / Directeur - Fondateur: Michał KWIATKOWSKI | Redaktor naczelny: / Rédacteur en chef: Florian MIEDZIŃSKI | CENA / PRIX 4 fr.

Żołnierze polscy w W. Brytanii a sprawa powrotu do Kraju

(Korespondencja własna)

Londyn, 11 czerwca 1947.

Bolesne echo wywołała dyskusja w Izbie Gmin w sprawie pięciu tysięcy b. żołnierzy polskich, którzy ani do Polski wracać, ani pracy w W. Brytanii przyjąć nie chcą. Rząd brytyjski postanowił wysłać ich do Niemiec.

Ogromną rolę w popieraniu przez uchodźców i żołnierzy decyzji powrotu do Kraju odgrywają jak wiadomo listy od swoich. Ktokolwiek się dowiaduje, że tam go najbliżsi oczekują, że zdążyli się „urządzić", że jest dla niego zapewniona praca, ten zwykle łatwo przełamuje w sobie opory. Przychodzą również i listy, raczej odradzające powrotu, względnie dające wyraz wielu zastrzeżeniom. Oczywiście listy tego rodzaju pochodzą często od „byłych właścicieli", którzy mając wiele trudności ze znalezieniem odpowiedniej pracy — często na tle ostracyzmu partyjno - politycznego — stali się dziś warstwą upośledzoną. Jest to jednak bądź co bądź tylko drobny odłam naszego społeczeństwa, jak wiadomo złożonego w olbrzymiej większości z chłopów, robotników i inteligencji pracującej. Tym większe wrażenie robi list inteligenta pracującego, o przekonaniach społeczno - radykalnych, zwolennika pełnej gospodarki planowej pod wyłączną kontrolą państwa, oraz rzecznika stosowania przymusu względem wszystkich obywateli, nie rozumiejących konieczności wyzbycia się indywidualizmu na rzecz życia kierowanego bezwzględnie przez zespół planujący.

Widziałem właśnie taki list. Jest to list człowieka, którego wiara się załamała; wiara w idealizm motywów ludzi, odpowiedzialnych za obecny stan rzeczy w Polsce, będących oparciem społecznym P.P.R. — ...Garstka fanatyków, z jednej strony żydów, uprawiających coś w rodzaju „pogromu gojów", z drugiej byłych więźniów, mszczących się na niezależnej inteligencji za represje byłych rządów względem Komunistów, — względnie byłych emigrantów, pragnących za wszelką cenę narzucić Polsce ustrój, którym nasiąkli przez ćwierć wieku w Rosji... Poza tym zbieranina skrajnych oportunistów i karierowiczów w najlepszym, a złodziei, aferzystów i oszustów w gorszym wypadku.... Przerasta najgorsze wydanie podpór b. sanacji. O pracę i posadę nie trudno, bo brak ogromny fachowców i ludzi z wprawą i wykształceniem, byleby nie być zmuszonym do bezpośredniego wysługiwania się P.P.R." Oto wymowny [illegible] nikogo odstraszać od powrotu, lecz powinien być ostrzeżeniem, by nie mieć iluzji...

Na szczęście wśród powracających obecnie coraz liczniej uchodźców wojennych przeważają ci, którzy wracają do Kraju z poczucia obowiązku, bez złudzeń na temat warunków ich tam czekających. Wyjątek stanowią jedynie ludzie z II. korpusu, którym we Włoszech tyle wpajano bajek na temat „czekania na powrót z bronią w ręku" i „niebezpieczeństw korespondowania z Krajem pod okupacją", że gotowi są — wpadając w krańcowość przeciwną, wierzyć we wszelkie obiecanki propagandy reżimowej. Większość rozumie doskonale, że czeka ją w Polsce dola ciężka, zarówno pod względem materialnym, jak i moralnym, że jednak Kraj potrzebuje pomocy możliwie wszystkich rodaków w pracy nad odbudową ogólną i w zagospodarowaniu ziem odzyskanych. Im więcej wróci do Kraju elementów zdrowych i patriotycznych, zdolnych do znalezienia sobie odpowiedniego warsztatu, tym trudniej będzie dla naszych wrogów zewnętrznych i wewnętrznych „dać sobie radę z Polakami". Jesteśmy w stanie walki i o nasze granice, i o nasze prawa obywatelskie, i walka ta — z małymi wyjątkami — prowadzona może być tylko w Kraju. A w walce tej społeczeństwo ma oparcie o potężny autorytet Kościoła, bardziej dziś niezależnego, niż kiedykolwiek, właśnie dzięki wypowiedzeniu Konkordatu oraz o nieugiętą postawę jedynej dziś czynnej w Kraju niezależnej organizacji politycznej, a mianowicie P.S.L....

Niesłusznie propaganda reżimowa zachłystuje się z radości nad wzmagającą się z dniem każdym ilością powracających. Owszem, jest wielu powracających z rozpaczy i rozczarowania wśród wysiedleńców i b. jeńców, a nawet wśród przyjętych do P.K.P.R. — Jest pewna ilość „uwiedzionych". Ale większość na pewno nie wraca pod urokiem „ludowej demokracji"... Większość wraca z otwartymi oczami, idąc w bój.. .lecz nie orężny i krwawy, lecz znojny i ciężki, o lepsze jutro Polski. Rozmowy z repatriantami są naprawdę budujące i dodające ducha... A wielu jest wśród nich księży, wielu jest działaczy o twardych przekonaniach narodowych i demokratycznych. Wysiłki rządu warszawskiego i prasy reżimowej są zgoła zbyteczne pod ich adresem...

I nie obawiają się oni odcięcia od świata... Wiadomości nadchodzące z Kraju świadczą, że tam doskonale się orientują w sytuacji światowej, może czasem zbyt optymistycznie, ale taką już jest polska natura. Wiedzą oni, że żyjemy w okresie walki światopoglądów i że w walce tej, jak zawsze i wszędzie, zwycięstwo ostateczne należy do ducha. Zmierzch nowoczesnego materializmu anty-chrześcijańskiego jest równie pewny, jak przesądzonym był zawsze los jego poprzedników... Ale zwycięstwo ducha nie będzie zasługą miecza... Duch zawsze zwyciężał mimo miecza...

Ar.

Rząd De Gasperi uzyskał większość w Parlamencie

Rzym. — W dniu 12 czerwca br. Parlament włoski zatwierdził program rządu de Gasperi większością 20 głosów. Za przyjęciem programu poza posłami Chrześcijańskiej Demokracji głosowali niektórzy posłowie z umiarkowanej lewicy i Niezależni.

—:-:—

„Jeep" ostrzelany, jeden pasażer ranny

TRIEST. — W poniedziałek została raniona w nogę Amerykanka, pełniąca służbę wojskową w oddziałach amerykańskich w Trieście. Do wypadku doszło w chwili, gdy „jeep" przebywał strefę pomiędzy Cividale a Caporetto. Nagle pojazd amerykański został ostrzelany z karabinów maszynowych przez Jugosłowian. Samochód przekroczył „linię Morgana", oddzielającą terytorium zajmowane przez Aliantów a z drugiej strony przez Jugosłowian w t. zw. Wenecji julijańskiej.

—:-:—

5 Jugosłowian skazanych za szpiegostwo

BELGRAD. — Jugosłowiański sąd wojenny skazał na kary więzienia od 10 do 16 lat pięciu Jugosłowian, oskarżonych o szpiegostwo i współpracę z dawnym attaché wojskowym greckim, pułkownikiem Diamantopoulosem. Wśród skazanych, Dymitr Boszkovic otrzymał 16 lat ciężkiego więzienia, Mikołaj Belojanis 14 lat, a Kogta Filipowicz, Stefan Zafjades i Jerzy Baccevinoglu po 10 lat. Oskarżeni mieli dostarczać wiadomości o pomocy, jaką Jugosławia dawała partyzantom greckim.

Jednodniowy strajk służby publicznej nie będzie powszechnym

Po podjęciu pracy na kolejach odprężenie w ruchach zarobkowych ale napięcie w sytuacji finansowej

Zgromadzenie Narodowe i prasa dały wyraz zadowoleniu z powodu załatwienia zatargu kolejowego, groźnego dla życia gospodarczego. Politycznie pozycja rządu wzmocniła się, a w dziedzinie socjalnej nastąpiło odprężenie mimo zapowiedzianego na piątek jednodniowego strajku służby publicznej, który nie będzie powszechnym.

Po przyznaniu pewnych podwyżek pracownikom w gazowniach i elektrowniach oraz kolejarzom, trudno będzie rządowi odmówić służbie publicznej poprawy zarobków. Zwiększą się przeto wydatki państwa, zwłaszcza że rząd i przed podwyżką dopłacał do kolei. Trzeba będzie znaleźć nowe źródła dochodów. Na razie rząd czerpie z kredytów w Banku Francji, co zwiększyło już obieg pieniężny o 13 miliardów franków. Przed rządem staje więc pierwszorzędnej wagi pytanie, jak uniknąć inflacji, która postawiłaby pod znakiem zapytania wszelkie plany odbudowy.

(Photo France-Cliches)
Pierwszy pociąg odjeżdża z dworca Saint-Lazare, po zakończeniu strajku.

* * *

PARYŻ. — W czasie obrad Zgromadzenia Narodowego premier Ramadier złożył oświadczenie w sprawie zakończenia się strajku kolejarzy. Premier [illegible]

„Bolesny dla kraju zatarg, który groził zadaniem gospodarce jego bardzo poważnego ciosu, zakończył się w warunkach, które wprowadzą atmosferę wzajemnego zrozumienia i sprzyjać będą współpracy wszystkich dla dobra narodu".

„Strajk ten dużo nas nauczył. Uczy przede wszystkim, że odruchy gniewu nie dają żadnego rezultatu, podczas gdy nieco zastanowienia przed działaniem. ułatwia znalezienie rozwiązania".

„Jestem przekonany, że warstwa robotnicza zrozumie, iż w warunkach obecnych uwzględnianie dobra publicznego, jest podstawą dobrobytu robotnika oraz dobrobytu narodowego".

Zgromadzenie oklaskiwało słowa Premiera, za wyjątkiem komunistów i skrajnej prawicy.

Pp. Bouscom i Herriot, imieniem Zgromadzenia, złożyli Premierowi życzenia z powodu doprowadzenia do zakończenia strajku.

PROJEKT W SPRAWIE PRAWA STRAJKU

Zgromadzenie przekazało Komisji Pracy projekt ustawy pp. Queuille (rad. soc.) i Claudius Petit (R.G.R.) zmierzający do reglamentacji prawa strajku w służbach, których nieprzerwane funkcjonowanie jest niezbędne dla życia gospodarczego kraju. Komisja wniosek odrzuciła.

Dalsze obrady Zgromadzenia toczyły się nad wydatkami na rok 1947.

PREMIER RAMADIER NA KONFERENCJI PRASOWEJ:

PARYŻ. — Premier Ramadier poświęcił tygodniową konferencję prasową zakończonemu strajkowi kolejarzy.

Po trzech do czterech dniach ruch będzie normalny, ale skutki strajku odczuwać się będzie do 15 dni. Rząd spełnił żądania kolejarzy, przyznając im dodatki, na łączną sumę 9 miliardów 900 milionów fr. na drugie półrocze 1947.

Na zapytanie w sprawie podwyżki taryf kolejowych, Premier odpowiedział, że znajduje się dopiero w stadium rozpatrywania.

* * *

Wobec zakończenia się strajku kolejarzy i uruchomienia pociągów, wszelkie dodatkowe połączenia lotnicze i drogowe, wprowadzane w czasie strajku, zostały zniesione.

Protokół ugody rządu z kolejarzami

PRACOWNIKOM ETATOWYM

przyznano:

1) zaliczenie do pensji jednej jedenastej premii dorocznej, wypłacanej każdego miesiąca;

2) gratyfikację w końcu r. 1947, obliczoną na podstawie przeciętnej zarobków;

3) przyznanie niektórym kategoriom od 1. lipca 1947 dodatku w wysokości 1.000 fr. miesięcznie;

(New York Times Photo)
Na dworcach, jak dawniej, podróżni czekają znów na bilety, pewni, że bez przeszkód odbędą podróż.

4) pracownikom samotnym podobny dodatek mieszkaniowy, jaki otrzymują pracownicy żonaci;

5) podwyższenie o 10% legalnych dodatków rodzinnych (z wyłączeniem dodatkowego zasiłku rodzinnego) począwszy od 1. lipca 1947;

SIŁY POMOCNICZE

otrzymają:

6) podwyższenie o 10% legalnych dodatków rodzinnych, począwszy od 1. lutego 1947 oraz podwyższenie zarobków od 1. lipca 1947, wszystko w granicach 600 milionów fr.

PENSJONOWANI:

7) Zastosowanie od 1. lipca 1947 współczynników podwyżki 6,8, zamiast 6 dla małych rent, 5,8 zamiast 5 dla innych rent; [illegible]

Na skutek powyższych dodatków, wydatki kolei francuskich na płace wzrosną w drugim półroczu 1947 r. o 9 miliardów 900 milionów franków.

Stany Zjedn. uzależniają od inicjatywy Europy dalszą pomoc

Do akcji pomocy włączone są Rosja i Anglia

Waszyngton. — Amerykański Sekretarz dla Spraw Finansowych omawiając sytuację w świecie i w Europie, oświadczył 12 czerwca br., iż Stany Zjednoczone gotowe są nadal pomagać krajom Europy, o ile Europa wystąpi z inicjatywą i opracuje plan odbudowy zniszczonych krajów.

Podał on, iż dotychczasowa pomoc amerykańska wynosi 13 miliardów dolarów. Nie ukrywał dalej, iż w najbliższej przyszłości Amerykanie muszą się liczyć z faktem, iż wywóz do krajów Europy będzie ograniczony z tego powodu, że kraje europejskie nie posiadają dolarów, by płacić za te towary. Jedynym możliwym dalszym rozwiązaniem trudności będzie zapewnienie tym krajom dalszej pomocy kredytowej.

Generał Marshall powtórzył swoje zapewnienie, iż dalsza pomoc dla Europy będzie jedynie wówczas możliwa, jeżeli Europa wystąpi z przemyślanym planem odbudowy. Amerykański Sekretarz Stanu wyjaśnił, iż mówiąc o Europie, miał na myśli wszystkie kraje na zachód od Azji z Rosją i W. Brytanią włącznie.

22 i pół tysiąca bezdomnych wskutek powodzi w Stanach Zjednoczonych

St. Louis. — Trwające powodzie w 4 Stanach na skutek wylewu rzeki Missisipi i dopływów spowodowały, iż ponad 22 tysiące mieszkańców znalazło się bez dachu nad głową.

W Stanie St. Louis np. Missuri zerwała 5 wielkich tam rzecznych na długości 90 km. Ponad 200 tysięcy hektarów obszaru zostało zalanych. Pod St. Louis Missuri wpada do Missisipi, zagrażając miastu tej samej nazwy. Aleksandria położone nad Missuri zostało zupełnie zalane. Inne zaś, jak: Hannibal, Mark i Twain znalazły się częściowo pod wodą.

W mieście Ottumwa, w Stanie Iova sytuacja znacznie się poprawiła. Mieszkańcy zaczynają powracać do swych domów, jakkolwiek w wielu dzielnicach znajdują się masy błota i mułu.

Dla przyjścia z pomocą miastu Ottumwa, amerykański Czerwony Krzyż wysłał 10 tysięcy racyj cukru dla najbardziej dotkniętych rodzin.

Naogół tegoroczna powódź nawiedziła cztery Stany. Pomoc zniszczonym wioskom i miastom zapewnił rząd poprzez amerykański Czerwony Krzyż, który ponadto zapewnia pierwszą pomoc lekarską i żywnościową.

Marynarze, którzy przeżyli eksplozję w Texas-City przybyli do Hawru

HAWR. — Zawinął tutaj statek „Port de Bessin", na którym powróciło do Francji pięciu z sześciu marynarzy francuskich, którzy przeżyli eksplozję w Texas-City. Na innym statku przywieziono trumny ze szczątkami marynarzy, zabitych podczas strasznej eksplozji w dniu 16. kwietnia br.

Samolot bez pilota przeleciał 3.200 klm.

WILMINGTON. — Amerykański wojskowy samolot transportowy wylądował na lotnisku Wilmington po dokonaniu 9 godzinnego lotu na przestrzeni 3.200 km. Całą przestrzeń przebył samolot bez pilota. Zarówno startowanie jak i lądowanie jako też cały lot kierowany był wyłącznie przy pomocy radia.

—:-:—

Strajki w St. Zjednoczonych

DETROIT. — W fabrykach samochodowych „Hudson" strajkuje około 16.000 robotników. Wybuchł także strajk w fabryce „Continental Motors", gdzie 12.000 robotników zaprzestało pracy.

—:-:—

ATENY. — Efektywy armii greckiej będą podniesione o 20 tysięcy żołnierzy. W ten sposób armia grecka będzie liczyć pod koniec roku bieżącego 50 tysięcy ludzi.

*

Strajk pracowników Służby Publicznej i Służby Zdrowia

PARYŻ. — Pracownicy Służby Publicznej i Służby Zdrowia podjęli w piątek zapowiedziany 24-godzinny strajk, celem zaprotestowaniu przeciwko opóźnianiu przegrupowania kategoryj zarobkowych tych pracowników, znajdujących się w gorszym położeniu niż urzędnicy. Najkonieczniejsza obsługa w działach, dotkniętych strajkiem, była zapewniona. Pracownicy, należący do C.F.T.C. nie przyłączyli się do strajku, choć podtrzymują żądania. Strajk nie będzie przeto powszechnym.

PARYŻ. — Delegaci syndykatów metalowców z St. Denis, reprezentujący członków, zatrudnionych w siedmiu przedsiębiorstwach, zażądali interwencji rządu w strajku w zakładach „Air Liquide", który paraliżuje pracę w metalurgii.

BELFORT. — Robotnicy zatrudnieni w fabrykach włókienniczych w Belfort podjęli pracę.

PARYŻ. — Kierownictwo Partii Komunistycznej odbyło zebranie pod przewodnictwem p. Maurice Thorez. Zebranie powzięło uchwałę, wyrażającą zadowolenie z zakończenia strajku kolejarzy i przyznania im poważnych dodatków. Wzywa następnie do walki z drożyzną w obronie franka oraz protestuje przeciwko usiłowaniom, zmierzającym do ograniczenia praw do strajku.

*

Wzrost obiegu banknotów o blisko 13 miliardów franków

PARYŻ. — Tygodniowe zestawienie Banku Francji wykazuje wzrost obiegu banknotów o 12 miliardów 950 miln. fr. Obieg ogólny wzrósł tym samym z 775.053 miln. na 788.003 miln. fr. Zaliczki udzielane przez Bank Francji Skarbowi Państwa wzrosły z 63.700 na 76.700 miln. fr. czyli o 13 miliardów franków.

Akcja P. P. R. przeciw opozycji w Polsce

4 posłów P. S. L. aresztowano

WARSZAWA. — Radio Warszawa ogłosiło, że aresztowano 4 posłów z grupy parlamentarnej P.S.L. za „rozszerzanie ulotek, krytykujących rząd".

W związku z aresztowaniami, prasa rządowa donosi, że dokonano ich podczas rewizji w lokalu zarządu głównego PSL. Między aresztowanymi znajduje się kierownik prasy i propagandy PSL. Aleksander Bogusławski

* * *

Do powyższej wiadomości należy dodać, że nie było doniesienia o wniesieniu do Sejmu wniosku o zniesienie nietykalności wobec jakichkolwiek posłów. Aresztowanie posłów może nastąpić tylko po wydaniu ich przez Sejm. Policja Bezpieczeństwa umie widocznie obyć się bez tego.

Aresztowani wybitni socjaliści

WARSZAWA. — Jak już donoszono, władze bezpieczeństwa aresztowały 6 wybitnych przedwojennych działaczy PPS. Znajdują się wśród nich: Kazimierz Pużak, b. sekr. gen. partii, Adam Obarski, członek redakcji „Robotnika" przedwojennego, Józef Dzięgielewski, Wiktor Krawczyk, Władysław Wilczyński i znany fachowiec statystyczny Tadeusz Szturm de Sztrem. Liczba rzeczywiście aresztowanych ma być większa.

Władze bezpieczeństwa twierdzą, że rewizja w lokalu przy ulicy Pańskiej 85 wykryła dużo „literatury nielegalnej", m. in. broszury przebywającego w Paryżu b. posła Zaremby.

Londyn. — Dziennik „Manchester Guardian" podaje obszerne sprawozdanie swego korespondenta warszawskiego o aresztowaniach wśród członków przedwojennej PPS, które, jak twierdzi korespondent, wywołały głębokie wrażenie w całym kraju.

Zdaniem korespondenta akcja przeciw członkom przedwojennej PPS dowodzi, że Sowiety wciągnęły także Polskę w orbitę kampanii, mającej na celu wzmocnienie ich wpływów we Wschodniej Europie. Dalej twierdzi korespondent, że zdaniem jego, aresztowania mają być pewnego rodzaju naciskiem na rzecz połączenia się PPS z PPR. Wreszcie donosi dziennik angielski, że aresztowani staną niebawem przed sądem wojennym.

Szef misji szwedzkiej w Austrii zastrzelony

Wiedeń. — Szef szwedzkiej misji pomocy dla Austrii, dr. Arne Karlsson, został zabity przez strażnika rosyjskiego, w chwili gdy samochodem przejeżdżał przez strefę rosyjską, w drodze do Pragi. Strażnik twierdzi, że dawał znaki, by samochód zatrzymał się. Towarzyszący zabitemu zapewnia, że nie zauważyli żadnych znaków ani nie słyszeli wezwania.

Władze sowieckie wyraziły ubolewanie z powodu nieporozumienia.

—:-:—

Uwolnienie Guido Schmidta b. min. spraw zagr. Austrii

Wiedeń. — W swoim czasie został postawiony w stan oskarżenia dr. Guido Schmidt, minister spraw zagr. Austrii za czasów rządu Schuschnigga. Schmidtowi zarzucano, że akcją swoją ułatwiał Hitlerowi dokonanie „Anschlussu". Obecnie Trybunał Ludowy uwolnił Schmidta od oskarżenia o zdradę narodową. Trybunał uznał, że Schmidt nie był członkiem partii hitlerowskiej ani też nie miał żadnych korzyści osobistych z „Anschlussu".

Opozycja oskarża rząd, że Węgry stały się państwem policyjnym

Budapeszt. — W dniu 12 czerwca Parlament węgierski odbył burzliwe posiedzenie, na którym poseł opozycyjny Suliok wystąpił z ostrą krytyką kierunku politycznego obecnego nowego rządu.

Suliok oświadczył, iż Węgry stały się państwem policyjnym, gdzie rządzi terror jednej partii i gdzie wszelkie zebrania czołowych partyj politycznych węgierskich nie mogą odbyć zgromadzeń publicznych, gdyż bojówki reżimowe organizują napady na lokale i na publiczność. Suliok podkreślił, iż nowy stan rzeczy jest zaprzeczeniem wszelkiej wolności demokratycznej. Obecny rząd tłumi wszelkie prawa w zakresie wolności prasy, słowa i zgromadzeń. W całym kraju zapanował wielki terror.

Posiedzeniu parlamentu przewodniczył zastępca marszałka Sejmu Vargi, komunista, który pomimo gwałtownego sprzeciwu większości posłów sesję odroczył.

Londyn. — W brytyjskiej Izbie Gmin, gdzie sprawy węgierskie zajmują żywo wszystkich posłów, przedstawiciel rządu oświadczył, iż Wielka Brytania będzie nadal domagać się odpisu dokumentu, wystosowanego przez generała Świridowa do rządu węgierskiego na podstawie którego były premier Nagy musiał ustąpić.

Eden w imieniu Partii konserwatywnej, zapytywał Bevina, czy W. Brytania zamierza przedstawić sprawę węgierską O.Z.N., zwłaszcza, że przewodniczący alianckiej Komisji Kontrolnej w Budapeszcie zobowiązany do przedstawienia odpisów wszelkich dokumentów wysyłanych na zewnątrz w imieniu tego organu, nie wywiązał się ze swych zobowiązań.

Mac - Neal, odpowiadając Edenowi, zapewnił, iż rząd Wielkiej Brytanii będzie śledzić z uwagą dalsze wypadki na Węgrzech i współdziałać ze Stanami Zjednoczonymi. Minister Bewin wyraził ubolewanie z powodu stanowiska ministra Mołotowa, który uchylił się od wyjaśnienia polityki Rosji wobec wydarzeń na Węgrzech, zasłaniając się, iż oznaczałoby to mieszanie się Rosji w wewnętrzne stosunki na Węgrzech.

*

Proces polityczny na Węgrzech

Budapeszt. — W dniu 12 czerwca br. rozpoczął się w stolicy Węgier pierwszy proces polityczny, w którym jest oskarżonych 44 osoby, w tym jeden były minister i 5 członków Partii Drobnych Posiadaczy. Oskarżonym zarzuca się spiskowanie przeciwko demokracji węgierskiej. Proces zapowiada się sensacyjnie i przypuszczalnie potrwa czas dłuższy.

*

Węgry odmówiły U.S.A. prawa przelotu samolotów

BUDAPESZT. — Rząd węgierski odmówił amerykańskim cywilnym liniom lotniczym prawa korzystania z urządzeń węgierskich oraz innych udogodnień. Rząd węgierski uzasadnił swoją odmowę twierdząc, iż dopóki nie zostanie ratyfikowany traktat pokojowy, rząd nie może zawierać żadnych umów międzynarodowych.

Natomiast w Parlamencie węgierskim poseł komunistyczny, Revai, oświadczył, iż Węgry nie życzą sobie, by „stać się wysuniętą bazą lotniczą lub kolonią". W organie zaś komunistycznym Revai napisał, iż „Węgry nie chcą stać się bazą lotniczą dla ataku skierowanego przeciwko Rosji".

—:-:—

Bułgaria odpowiedziała na notę brytyjską

SOFIA. — Bułgarskie ministerstwo Spraw zagranicznych odpowiedziało w dn. 12 czerwca br. na notę protestacyjną Wielkiej Brytanii w sprawie zamknięcia pisma opozycji bułgarskiej, „Swobodny Naród".

Bułgarski minister stwierdził, iż pismo to miało być zamknięte jedynie na przeciąg jednego miesiąca do 29 maja br. za artykuł wątpliwej treści i za sianie niezgody we- [illegible] Wreszcie rzecznik rządu bułgarskiego wyjaśnił, iż w zamknięciu pisma nie [illegible] zamachu na wolność prasy w Bułgarii, gdyż rząd nie przeszkadzał, by organ opozycji „Swobodny Naród" w dalszym ciągu wychodził. Pismo nie ukazało się więcej po 29 maja br., „ponieważ robotnicy drukarscy odmówili pracy w tym piśmie".

Austria nie chce pójść śladem Węgier

WIEDEŃ. — W dniu 12 czerwca br. Parlamet austriacki odrzucił żądania posłów komunistycznych, by rozpoczęto dochodzenia przeciwko ministrowi Gruberowi, w związku z rzekomymi jego rozmowami, prowadzonymi z władzami amerykańskimi na terenie Austrii.

Obserwatorzy zagraniczni stwierdzają, iż manewry komunistów austriackich zmierzają do tego, by wprowadzić w zakłopotanie obecny rząd kanclerza Figla i dr. Grubera. W Parlamencie Partia Ludowa posiada 85 posłów, czyli nawet oczywistą przewagę nad socjalistami, liczącymi 76 posłów. 4 komunistów znajduje się w zupełnym odosobnieniu.

Organ socjalistów „Arbeiter Zeitung" oświadczył, że „Austria nie podejmie marszu na drodze, którą poszły Węgry".

Dążenia komunistów austriackich, zmierzających do zmuszenia kanclerza Figla i jego rządu do ustąpienia, opierają się na twierdzeniach 4-ch posłów komunistycznych z ich przywódcą na czele, iż Rosja nigdy nie podpisze z obecnym rządem traktatu pokojowego z Austrią.

W obecnym rządzie zasiada jeden tylko komunista. Rząd ten był utworzony po wyborach w listopadzie 1945 roku.

Wiadomości krótkie

PARYŻ. — Z Warszawy przybył p. Jerzy Putrament, nowy ambasador Polski przy rządzie francuskim.

PARYŻ. — Pierre Constantini, który w czasie okupacji niemieckiej był dyrektorem dziennika „L'Apel", został zatrzymany we Włoszech i przewieziony do więzienia we Fresnes.

PARYŻ. — Poseł malgaski, Raseta, aresztowany pod zarzutem spowodowania rozruchów na Madagaskarze, przewieziony zostanie wraz ze swoim sekretarzem na wyspę, gdzie staną przed sądem.

LONDYN. — Angielski Foreign Office opublikował urzędowo, że wizy między Szwajcarią a Anglią począwszy od 24-go bm. zostają zniesione.

CAMBRIDGE. — Minister Bevin i były wice-król Indyj Wawell otrzymali na uniwersytecie w Cambridge tytuły doktorów honorowych na Wydziale prawa.

ANTWERPIA. — W przeciągu maja br. zawinęło do portu w Antwerpii 729 statków o łącznym tonażu 1,774.969 ton. W tym samym czasie wyjechały z portu 724 statki. Miesiąc maj br. był najlepszym miesiącem w obrotach portowych Belgii.

ALGER. — W przystani portu algerskiego zatrzymały się trzy statki z eskadry amerykańskiej, krążącej obecnie po Morzu Śródziemnym.

BERLIN. — Francja otrzyma w lipcu, sierpniu i wrześniu br. 529.850 ton węgla z Zagłębia Ruhry i 28.400 ton z Afryki Północnej.

Głosy Czytelników

„Apel do społeczeństwa"

(Artykuł dyskusyjny)

Czytam często artykuły dyskusyjne i rozważam je sobie. Rodacy piszą o jedności i wolności itd. ale każdy pisze po swojemu.

Okazuje się, że wielu rodaków nie wie do jakiej partii należą, albo piszą, że są bezpartyjni. A przecież, Rodacy, my na emigracji na roli, czy w fabrykach, czy w biurze itd. każdy z nas pracuje, więc każdy jest robotnikiem. To też moglibyśmy być przynależni do PPR.

O doprowadzeniu do jedności i wolności itd. trudno nam pisać, bo jest zadaniem zbyt wielkim dla nas na emigracji i nasz głos jest mały. Dużo jest też wśród nas kąkolu...

1) W sprawie wolności i jedności itd. winien zabrać głos Rząd i jego członkowie.

2) Rząd powinien mieć współczucie dla narodu, także dla chłopa na wsi, a wtedy będzie jedność itd.

3) Rząd powinien prowadzić taką politykę gospodarczą i społeczną, aby dać pracę wszystkim robotnikom, a wtedy nie będzie złodziejstwa ani bandytyzmu itd.

4) Rząd powinien się zaopiekować szczególnie najbiedniejszymi i im pomagać do zdobycia ludzkiej doli.

5) Rząd powinien żyć z narodem, a nie żyć dla siebie, swojej władzy i sławy, a wtedy Polska będzie sprawiedliwa i demokratyczna i każdy Rodak będzie miał chęć wrócić do swojej Ojczyzny i tam budować Polskę i jedność, przypuśćmy na to, jak nasze wychodztwo demokratyczne i „Narodowiec", który broni robotnika. Czytam, że Polska ma wywozić żywność, a czy to jest możliwe na ten biedny naród?

Wspomnijmy też że mieliśmy gen. Sikorskiego, który był słynnym człowiekiem, i który nas prowadził na drodze do wolności. Ale wrogowie i napastnicy sprzeciwiali się jego polityce i nam go zdradzili.

„Cześć jego pamięci!"

Z poważaniem

Borkowski Jan
Villiers St. Benoit (Yonne)

Zaopatrzenie żywnościowe w Anglii

LONDYN. — W brytyjskiej Izbie Gmin omawiana była w dniu 9 czerwca br. sytuacja żywnościowa Wielkiej Brytanii.

Brytyjski minister Wyżywienia, Strachey, oświadczył, iż obecnie siła odżywcza racji dziennej Brytyjczyka wynosi od 2830 do 2.890 kaloryj. Minister Strachey stwierdził, iż przeciętne wyżywienie Brytyjczyka jest niższe niż przed wojną o 6%, ale dodał, iż zdaniem jego, niższe klasy społeczne angielskie odżywiają się obecnie znacznie lepiej, aniżeli w okresie przedwojennym, w porównaniu do zamożnych Brytyjczyków.

Strachey podkreśla natomiast, iż Wielkiej Brytanii brak mydła, ponieważ produkcja wielu fabryk ucierpiała wskutek braku węgla, a następnie przywóz niektórych surowców połączony jest z wydatkami dewizowymi.

* * *

Anglicy są napewno najlepiej odżywionym narodem w Europie. A biedna, wygłodzona Polska wywozi do Anglii setki milionów jaj, odebranych od ust dzieciom polskim, dziesiątki tysięcy ton cukru, którego wiele dzieci w Polsce nie widzi i tysiące ton bekonów.

—:-:—

Robotnicze Komitety wytwórcze w Anglii

Londyn. — Brytyjskie Związki Zawodowe liczące 7 milionów członków postanowiły na ostatnim swoim Kongresie dorocznym powołać do życia robotnicze Komitety wytwórcze, które miałyby na celu podniesienie wytwórczości brytyjskiej. Komitety takie istniały w czasie wojny, zdając doskonale egzamin życiowy. Obecnie Komitety takie miałyby znowu przed sobą pole do działania. Przywódcy syndykatów robotniczych postanowili więc wznowić ich działalność, by zapewnić dzisiejszej odbudowującej się Anglii odpowiedni poziom wytwórczości, bez której handel zagraniczny brytyjski nie jest w stanie zdobyć potrzebnych dewiz na zakup surowców i sprowadzenie żywności.

Pieczęć i hasło O.A.A.

Waszyngton. — Organizacja dla spraw żywnościowych i rolnictwa (OAA) przy Organizacji Narodów Zjednoczonych, wybrała sobie godło i oficjalne hasło.

Godło, przedstawiające na okrągłym tle kłos pszenicy, widnieć będzie na wszystkich dokumentach Organizacji, której jest symbolem.

Hasło łacińskie „Fiat panis" (Niechaj będzie chleb), wybrał Sir John Boyd Orr, dyrektor generalny O.A.A. Pieczęć narysował Herald Nielsen z Kopenhagi.

Także w Polsce P.P.R. przystąpiła do wzmocnienia swoich wpływów

Obawa przed politycznym wykorzystaniem ustawy o walce z drożyzną przez P. P. R. przeciw innym stronnictwom

Warszawa. — Zarówno obrady sejmowe nad projektem ustawy o walce z drożyzną i spekulacją jak i głosy prasy wykazują wielkie obawy, jakie żywią wszystkie stronnictwa, że P. P. R. wyzyska ustawę do osłabienia innych stronnictw, podważenia ich organizacji i postawienia w ich miejsce własnych organizacyj kontrolowanych przez P. P. R. Aby to uczynić Minister Przemysłu i Handlu ma w tej dziedzinie absolutną władzę i miliardowe środki.

Różnice między P.P.R. i P.P.S, jakie wybuchły w tej sprawie, zostały jednak przez P.P.R. przytłumione. Dla ostrzeżenia P.P.S. aresztowano 6 starych opozycyjnych socjalistów. Było to także ostrzeżenie zrozumiałe dla innych stronnictw, które odważyły się jedynie wpleść do swoich uwag delikatne zastrzeżenia. Mimo tej delikatności, zastrzeżenia te na tle wydarzeń wewnętrznych i zewnętrznych, nabierają dużego znaczenia.

Podobnie jak w Bułgarii, na Węgrzech, w Austrii i Czechosłowacji, tak że w Polsce komuniści zorganizowani w P.P.R. przystępują do wzmocnienia swojej władzy i do całkowitego poddania innych stronnictw pod swoją władzę.

W Polsce P.P.S. stawiła najpierw silny opór, który jednak P.P.R. stłumił dość bezwzględnie.

Przemawiając w Sejmie w dyskusji nad projektem min. Minca, poseł Jerzy Domiński z oddanego rządowi odłamu Str. Pracy powiedział jednak:

„Szkoda, że ob. min. Minc tak niewiele powiedział o sektorze państwowym, a szczególnie spółdzielczym, co stworzyło pozory, że jedyne źródło zła tkwi w tzw. inicjatywie prywatnej. Zgadzam się z ob. min. Mincem, że dużo jest zła w inicjatywie prywatnej. Na to jednak w dużej mierze wpłynęły **warunki w jakich inicjatywa prywatna się rozwija. Brak sprecyzowanego stosunku państwa do inicjatywy prywatnej, niechętne, a nawet lokalnie wrogie ustosunkowanie się czynników administracyjnych do kupiectwa, wreszcie brak racjonalnej organizacji handlu, oto warunki,** które umożliwiają nieuczciwym, a zwykle przypadkowym jednostkom, uprawianie spekulacji. Jeśli dołączymy do tego zbrodniczą dywersję polityczno-gospodarczą w postaci tendencyjnie kłamliwych plotek stwarzających atmosferę niepewności i płynności, to da to pełny obraz **warunków umożliwiających spekulację".**

„Wszyscy musimy się zgodzić z tym, że ustawa ta powinna być najostrzejszym narzędziem przeciwko winnym lichwy i spekulacji. W żadnym jednak wypadku nie może stać się ona narzędziem likwidacji pożytecznych placówek. Aby uniknąć pomyłek względnie złośliwości, winna być stworzoną dwuinstancyjność w orzekaniu z tym, że co najmniej druga instancja winna należeć do Sądu Powszechnego".

„Gazeta Ludowa" (PSL.) przestrzega, że należy „unikać błędów i demagogii", chociaż demagogia jest tutaj środkiem do celu i osłabienia innych obozów na rzecz P.P.R. „Gazeta Ludowa" pisze jeszcze:

„Tocząca się na łamach prasy dyskusja na temat spekulacji i drożyzny jest wywołana przede wszystkim zamiarem osiągnięcia konsekwentnie realizowanych celów. Obie partie robotnicze walczą o swoje programy partyjne i te programy w tej aktualnej dyskusji przybrały postać troski o dobro świata pracy, pod którym to mianem rozumie się ściśle proletariat miejski. Jeszcze raz jesteśmy zmuszeni zaakcentować, że obie partie robotnicze wypowiadają walkę tylko przejawom zewnętrznym teraźniejszych procesów społeczno-gospodarczych, a jakby celowo — przy „niby różnicy zdań" — **omijają źródła tych przejawów.** My traktujemy aktualne sprawy gospodarcze od strony ich źródła i ze stanowiska interesów Polski. Nie sprawa dobra jedynie tylko tej czy innej grupy, klasy czy warstwy, ale problem gospodarki w skali ogólno-państwowej jest przedmiotem naszych rozważań".

„Ilustrowany Kurier Polski" wyraża także powszechną obawę, że ustawa zostanie wyzyskaną dla celów politycznych czyli dla P.P.R. Dziennik pisze bowiem:

„Miarą wielkiego zainteresowania posłów dla dyskutowanych ustaw gospodarczych jest fakt, że wszyscy mówcy zapowiedzieli wniesienie odpowiednich poprawek i wszyscy też podkreślali, że podstawowym warunkiem dla uzdrowienia naszej gospodarki jest, aby momenty natury politycznej nie miały żadnego wpływu na podejmowanie decyzji o charakterze gospodarczym. Prezes Klubu Poselskiego Str. Pracy, poseł Domiński, wyraźnie stwierdził, że **aby podjęta przez Rząd akcja była skuteczna i nie przerodziła się w walkę polityczną,** należy bardzo ostrożnie dobierać ludzi, którzy walkę tę będą prowadzili".

* * *

Tyle głosy z Kraju. Osądzając sprawę w świetle wydarzeń w Rumunii, Bugarii, Węgrzech, Czechosłowacji i Austrii, wynika z nich, że P. P. R. w Polsce trudności żywnościowe i gospodarcze powstałe także z jej winy, wzięła za przyczynę, by rozszerzyć i pogłębić swoją władzę nad innymi stronnictwami.

Propozycja Marshalla zjednoczenia Europy

Paryż. — Dziennik „Le Monde" poświęca artykuł wstępny ostatnim propozycjom Marshalla i pisze p.t. „Propozycja Marshalla a opinia publiczna" m.in. co następuje:

„W Ameryce jak w Europie, propozycja Marshalla wywołała liczne echa, naogół przychylne. Jednakże urzeczywistnienie jej nasuwa szereg kwestyj. Najdrażliwszą wydaje się być następująca: **jakie kraje Europy należałyby do ugrupowania, którego utworzenie proponuje amerykański sekretarz stanu w celu ustalenia ogólnej sumy żądanych kredytów dolarowych?"...**

„P. Leon Blum proponował niedawno, by sprawą tą zajęła się europejska sekcja rady gospodarczej i społecznej O.Z.N. „Manchester Guardian" również popiera tę myśl. Europejska rada gospodarcza wydaje się rzeczywiście być odpowiednim do tego zadania organem. Obejmuje ona wszystkie narody europejskie, będące członkami O.Z.N., łącznie z Rosją. Wiadomo, że niedawno zebrała się w Genewie"...

„Korzyści istnienia zjednoczenia europejskiego wobec Ameryki, nie potrzeba już wykazywać. Byłoby niewątpliwie przesadą twierdzić, jak to czyni poseł laburzystów, Zilliacus, że narody Europy, zjednoczone, dyktowałyby wówczas rządowi amerykańskiemu swoje warunki. Ale napewno miałyby więcej siły do przeprowadzenia swego punktu widzenia. Czy siła ta, wynikająca z jedności, stałaby się faktem definitywnym, który mógłby ujawnić się nie tylko w stosunku do wielkiego mocarstwa na Zachodzie, ale także w stosunku do Wschodu? Czy wierzyć należy, że w tym tkwi przyczyna, iż zjednoczenie to przez niektórych uważane jest za niepożądane?".

Kierowanie turystów cudzoziemskich do Polski

Najpoważniejsza trudność w przyciąganiu turystów i kuracjuszy z zagranicy leży w dość rozpiętym poziomie kursu zamiany walut. Odpowiednio korzystne skalkulowanie przez obcych turystów kosztów pobytu w Polsce stanowi dla nich siłę przyciągającą do naszego kraju i zapewnia nam możność konkurowania z innymi państwami, które prowadzą intensywną kampanię turystyczną na całym świecie.

W związku z tym „Życie Warszawy" poruszyło konieczność wprowadzenia specjalnego [illegible] ców, co w konsekwencji odbiłoby się niewątpliwie korzystnie zarówno w ożywieniu gospodarczym polskich terenów nadmorskich i uzdrowiskowych Ziem Odzyskanych, jak i w ogólnym bilansie płatniczym, zapewniając znacznie większy napływ obcych turystów.

* * *

Być może, że te nadzieje okażą się słuszne, o ile będzie dobrze przeprowadzone i cudzoziemcy odniosą wrażenie, że postąpiono z nimi uczciwie. Tymczasem wobec repatriantów polskich z Francji stosowano z początku kurs wyższy niż urzędowy w Kraju. Dopiero protest „Narodowca" zmienił ten krzywdzący stan rzeczy. Nie wiadomo, na jakie cele poszły te pieniądze, które zarobiono niesłusznie na repatriantach. Skutek był naturalnie taki, że dziś zmienia się sumy stosunkowo niewielkie.

—:-:—

W Polsce jest dwa miliony kobiet więcej niż mężczyzn

Londyn. — W czasie trwającego kongresu związku zawodowego brytyjskich urzędników państwowych, sekretarz związku, Ellerby, oświadczył, że w Polsce obecnie jest o dwa miliony kobiet więcej niż mężczyzn. Polska bardziej niż jakikolwiek inny kraj potrzebuje mężczyzn. My nie mamy prawa zatrzymywać Polaków w Anglii. Rząd brytyjski powinien rozpatrzyć swoje stanowisko wobec tej sprawy.

W trzech miesiącach nastąpić ma spokój na Madagaskarze

Tananariwa. — Gen. Pellet, mianowany niedawno naczelnym dowódcą operacyj na Madagaskarze, przybył do Tananariwy. Generał podejmuje niebawem „oczyszczanie" lasów. Wojskom towarzyszyć będą urzędnicy — administratorowie kolonij. — W razie dalszej perswazji starać się będą naczelnicy szczepów do spokoju oraz przekonać o bezskuteczności walki ludność, często nie rozumiejąca nawet o co walczy.

Spodziewają się, że w ten sposób w ciągu trzech miesięcy doprowadzi się na Madagaskarze do spokoju.

Żona Rydza-Śmigłego na dworze księcia Monaco

„Wieczór Warszawy" pisze: W jednym z apartamentów pałacu księcia Monaco, położonym na wysokim cyplu skalnym nad morzem Śródziemnym, na słynnym Lazurowym Wybrzeżu, bawi już od paru lat tajemnicza dama.

Pałacowa warta honorowa strzeże wejścia do jej apartamentów, gdzie nie można wejść bez uprzedniego zameldowania się u dyżurnego oficera pałacowej straży. Gościnny gospodarz, władca najmniejszego kraju w Europie, słynącego ze swego domu gry, pięknego akwarium morskiego i wyjątkowo malowniczego położenia, traktuje ją jak udzielną księżnę.

Dama ta prowadzi tryb życia bardzo dyskretny. Nikt jej nie widuje poza obrębem jej apartamentów. Od czasu do czasu odwiedza ją jedynie paru starszych panów. W jej apartamentach, tak jak i w całym pałacu panuje dworska etykieta. Oznaczone są dni i godziny audiencji, nawet o charakterze towarzyskim.

Tajemniczym gościem księcia Monaco jest pani Marta, małżonka marszałka Rydza-Śmigłego. Jeszcze przed wojną marszałkową Rydz-Śmigłową otaczał nimb tajemniczości. Nie ukazywała się nigdy, ani na żadnych oficjalnych przyjęciach, ani na paradach wojskowych, nie towarzyszyła mężowi, nie brała też czynnego udziału w żadnej pracy społecznej.

Tylko wtajemniczeni wiedzieli, że przyczyną tego było cierpienie, które pozbawiło ją w stosunkowo młodym wieku — władzy w rękach. To się stało przyczyną dobrowolnego usunięcia się w cień i widywania tych tylko, którzy nie narażali jej przez nieopatrzne podawanie ręki na zażenowanie.

Kalectwo to musiało być bardzo ciężkie dla kobiety, w której kochała się ongiś cała młodzież jej rodzinnego miasta Żytomierza. Była podobno uroczym zjawiskiem wśród młodych dziewcząt.

Panna Marta Tomasówna, córka właściciela cukierni w Żytomierzu poślubia ziemianina p. Zaleskiego, który ją kształci dodatkowo i czyni z niej światową damę. Rozchodzi się z mężem w warunkach tragicznych, bowiem porywczy mąż zabija z zazdrości hr. Karwickiego, którego zastaje w jej hotelowym pokoju. Wstrząśnięta tym wycofuje się z życia towarzyskiego i pracuje jako czynna łączniczka P.O.W. W pracy tej poznaje gen. Rydza-Śmigłego, przeprowadza rozwód i zostaje jego żoną.

Dziś samotna wdowa jest gościem księcia Monaco. Jej nielicznymi gośćmi jest kilku dawnych legionowych generałów.

Wzrost wpływów Islamu

Utworzyć się mający Pakistan będzie największym państwem muzułmańskim na świecie o 70 — 100 milionach mieszkańców. Jesteśmy świadkami wielkiego rozwoju Islamu i wpływu, jaki fakt ten ma na szczepy i na religię muzułmańską.

Pisarz francuski, La Bruyère, napisał: „Gdyby do Francji przybył [illegible] na swoją wiarę, wyśmiano by go". Było to w XVIII-tym wieku. Tymczasem w pełnym kryzysów wieku, jaki obecnie przeżywamy, Muzułmanie nabrali większej jeszcze śmiałości, gdyż pozwolili sobie nawet na przedsięwzięcie wysiłku misyjnego w Europie.

* * *

Dwukrotnie już w ciągu historii stawiano sobie pytanie: „Czy Zachód będzie muzułmański?" Dwukrotnie Chrześcijaństwo zwycięsko odparło ataki: raz pod dowództwem Karola-Młota (732 r. pod Poitiers), drugi raz prowadzone przez Jana Sobieskiego (pod Wiedniem w r. 1683).

Po upadku imperium Otomańskiego, Muzułmanie postawili sobie za cel zwiększenie zdobyczy duchowych. W tym postanowieniu tkwi źródło odrodzenia Islamu, jakie dzisiaj stwierdzamy.

Muzułmanin współczesny jest przekonany, że chrześcijaństwo zbankrutowało: do wniosku tego doszedł na podstawie ostatniej, bratobójczej wojny między chrześcijanami.

Jeśli dawniej ekspansja muzułmańska odbywała się przy pomocy broni i innych środków nacisku, dzisiaj naśladuje taktykę chrześcijańską. I tak przed kilku tygodniami misjonarze Koranu osiedlili się w Zurychu, z stanowczym zamiarem pozyskania ludności Szwajcarii dla Islamu. Następnie pragnęliby promieniować na całą Europę. Zwrócili się już do katolików z manifestem, w którym nakłaniają ich do skorzystania z tej ostatniej możliwości ratunku: bez tego, twierdzą, prawdziwy pokój i braterstwo światowe nigdy się nie zrodzą.

* * *

Trzech kaznodziei, którzy po okresie próbnym w Londynie, uważają się za wystarczająco wyszkolonych do podjęcia tej misji, należy do sekcji muzułmańskiej „Ahmadiya" Utworzona została przez Ahmeda el Qadiani w Pendżabie (Indie). Człowiek ten o manierach proroka, zmarły w r. 1908, liczy dzisiaj pół miliona uczniów, którzy wszyscy są gorliwymi misjonarzami. Celem ich jest modernizacja Islamu. Z tej przyczyny od samego początku zmuszeni byli zerwać ze zwolennikami konserwatyzmu, którzy wypowiedzieli im i prowadzą z nimi jeszcze zaciętą wojnę.

Tymczasem w krajach europejskich podział ten jest starannie ukrywany. Pragnie się przedstawić religię mahometańską jako solidny, potężny blok. Dlatego to widzimy Muzułmanów wszelkich kierunków, biorących udział w działalności różnych ośrodków misjonarskich Ahmadisów, co wielce ułatwia ich propagandę.

Ahmadisowie utworzyli już wspólnoty muzułmańskie w Londynie, Sztutgarcie, Berlinie, Wiedniu, Klientela ich składa się przeważnie [illegible] nowych wyznawców religijnych: [illegible]ów, „przyjaciół Jehowy" i t. d. Wysokie osobistości angielskie „nawróciły się".

Działalność misjonarska opiera się głównie na akcji prasowej. Czasopisma „Oblicza Islamu" oraz „Miesiące szwajcarskie" przedstawiają Islam ze strony pozytywnej z jawną przesadą.

Nie ulega oczywiście wątpliwości, żeby usiłowania Muzułmanów przyniosły im poważniejsze rezultaty, w każdym razie wzrost żywotności Islamu zasługuje na uwagę.

(„Lib[illegible]")

Nowocześni rolnicy

Rolnicy dzisiejsi nie są zacofanymi wieśniakami, ale umią stosować wszelkie zdobycze techniki nowoczesnej, nie wyłączając samolotu. Rolnik angielski, którego widać na zdjęciu, będący właścicielem posiadłości, daleko oddalonej od wielkich miast, posiada samolot, którego używa nawet do przewożenia inwentarza na targ.

(Photo France-Clichés)

Brytyjski minister lotnictwa w Jugosławii i Czechach

Londyn. — Brytyjski minister Lotnictwa, Philip Noel Baker wyjechał w dniu 11. czerwca br. do Belgradu, gdzie omówi z rządem Jugosławii zagadnienie komunikacji lotniczej pomiędzy Anglią i Jugosławią.

Znamiennym jest, iż brytyjski mąż stanu udaje się po raz pierwszy do Jugosławii z oficjalną wizytą od czasu zakończenia wojny.

W najbliższą niedzielę, w drodze powrotnej z Belgradu minister Baker przybędzie do Pragi, gdzie zatrzyma się 48 godzin i odbędzie rozmowy z Prezydentem Beneszem.

—:-:—

W niedzielę położony będzie kamień węgielny pod nowe Lidice

PRAGA. — W nadchodzącą niedzielę położony będzie kamień węgielny pod nowe Lidice, gdzie pięć lat temu wioska została spalona, a wszyscy jej mieszkańcy, przeważnie górnicy, zostali wymordowani przez gestapo i SS-manów, po zamordowaniu Heidricha, przedstawiciela Himmlera w protektoracie czeskim. Górnicy brytyjscy na znak solidarności z górnikami czeskimi, którzy padli ofiarą nazistów, przesłali na rzecz Komitetu Odbudowy Lidic kwotę 32 tysięcy funtów Do Lidic przybędzie również delegacja górników brytyjskich.

Małe sensacje z wielkiego świata

■ Amerykański „Dziennik Wynalazków" ogłasza m. in. wynalazek pozwalający na mieszanie wewnątrz jajka białka z żółtkiem. Pomyśleć, że od tysięcy lat czekała na to ludzkość.

■ Wśród nowych wynalazków w USA zarejestrowano także „maszynkę do golenia, w której jedna żyletka goli, podczas kiedy druga ostrzy się automatycznie". A na kiedy maszynka, pozwalająca gołącemu się na jednoczesne gwizdanie?

■ Na 130 tys. spraw o kolaborację sądy czeskie wydały dotychczas tylko 713 wyroków śmierci. Jak wiadomo, Czesi lubią wielce muzykę. Muzykalni nie są widocznie mściwi.

■ Anglicy wbrew pozorom są ludźmi wielce wyrozumiałymi. Stan rzeczy musi być więc wielce „słony", jeśli p. Crodon, przewodniczący Zw. Bibliotek w Brighton, oświadczył: „Nie chciałbym się okazać skromniejem, ale muszę wyrazić żal z powodu wzrastającej liczby drukowanych obecnie powieści wielce drastycznych. — Toleruję się słowa i zdania, których kilka lat temu nie zgodziłby się drukować żaden wydawca".

■ Inspektor Scotland Yardu Dyer zdołał pod obcym nazwiskiem przebyć miesiąc wśród żydowskich terrorystów z „Irgun Zwei Leumi" w Palestynie. Wreszcie rząd angielski dowie się czegoś dokładnego o swych zajadłych przeciwnikach.

■ Amerykanie piszą obecnie tylko wiecznymi piórami. Jedna z firm, która fabrykowała w r. 1937 wiecznych piór za 50 miln. dol., obecnie fabrykuje ich za 240 miln. dol.

■ Były poseł francuski Archer znany z dziwactw, od 11 lat prowadzi proces o pewną nieruchomość. Na każdej rozprawie wygłasza długie przemówienia. Ostatnio osiągnął, że sędzia nie mogąc zahamować falj gadatliwości Archera poprostu w pewnej chwili opuścił salę sądową, przerywając posiedzenie. Zmusić sędziego do ucieczki to także nielada wyczyn.

■ Henry Ford, 28-letni wnuk zmarłego „króla samochodów", posiada obecnie fortunę, obliczaną na ok. miliard dolarów. Za czasów dziadka głosił że będzie „socjalnym patronem i ludzkim inżynierem" Zobaczymy obecnie...

■ Na ostatnim „Derby" angielskim naliczono przeszło 60 tys. samochodów. Czyli więcej niż wynosi cały park samochodowy Polski!

■ Po inżynierze w Grenobli, inżynier południowo-afrykański Kinnen ogłasza, że pracuje nad zastąpieniem benzyny przez wodę dla motorów. Może więc dożyjemy czasów, że szoferzy, którzy nie lubią naogół wlewać wody do... gardła, wlewać ją będą do zbiorników!

■ Donoszą z Moskwy, że uczeni sowieccy odkryli w rejonie Jakucka żyjące organizmy, tkwiące w ziemi od 30 tys. lat. Wierzymy, że nie jest to wiadomość w rodzaju „sensacyj" z okresu ogórkowego.

■ Kiedy dyktator argentyński Peron żegnał przemówieniem radiowym małżonkę swoją, udającą się z wizytą do gen. Franco, ktoś włączył się do sieci i zawołał: „Śmierć Peronowi!" — Dla dyktatora taki okrzyk jest tak powszedni jak dla kogoś innego powiedzenie „Dzień dobry".

Młoda Holenderka spadochroniarzem

Batavia. — Młoda Holenderka M. Heyer, ostatnio pełniąca służbę wojskową w Batavii, ocaliła 160 spadochroniarzy amerykańskich przed pościgiem Niemców w czasie działań w Europie na terenie Holandii. Obecnie doczekała się zaszczytu, iż generalny konsul amerykański odznaczył ją wysokim amerykańskim „Medalem Wolności".

—:-:—

Listy-bomby terrorystów żydowskich wychodziły z Genui

Genua. — Policja włoska wykonała obławę w najuboższych dzielnicach w porcie Genui w dniu 11 czerwca b. r. w poszukiwaniu za terrorystami żydowskimi, którzy zajmują się wysyłką słynnych listów - bomb. Policja włoska ustaliła, iż wszystkie listy bomby, wysyłane do polityków brytyjskich, wychodziły z Genui. Jeden z wysokich funkcjonariuszy policji stwierdził ,iż niejaki „Ami Kam", który jak sam zeznał, był członkiem grupy „Stern", wysyłał owe listy - bomby. Dotychczas znajduje się on jeszcze na wolności. Karabinierzy włoscy natomiast zajmujący się pilnowaniem uchodźców żydowskich w obozach w pobliżu Genui, oświadczyli, iż Żydzi z obozów nie udzielali żadnej pomocy prowadzącym tę akcję. W kierunku tym pracują wyłącznie Żydzi z terenu Genui. Policja aresztowała 12 podejrzanych osobników. Po przeprowadzeniu śledztwa, wszystkich zatrzymanych zwolniono.

Oddziały mongolskie wtargnęły na terytorium chińskie

Nankin. — Rządowe źródła chińskie donoszą, że oddziały mongolskie wtargnęły na terytorium Chin w prowincji Sinkiang w głąb na 300 km. Samoloty zaś mongolskie, noszące znaki rosyjskie miały jakoby przeprowadzić bombardowania i ostrzeliwać ludność i oddziały chińskie z karabinów maszynowych.

—:-:—

Protest Chin w Moskwie

Moskwa. — Ambasador chiński w Moskwie złożył formalny protest z powodu wkroczenia na terytorium Chin, w prowincji Sinkiang, oddziałów mongolskich. Przedstawiciel Chin oświadczył, iż oddziały wkraczając na 300 km w głąb Chin, naruszyły prawa suwerenne chińskie na tym obszarze.

Egipt zwraca się do O.Z.N.

Kair. — Egipski premier Nokrashy Pacha oświadczył dziennikarzom, że Egipt zwróci się do Rady Bezpieczeństwa O.N.Z. o natychmiastowe wycofanie reszty wojsk brytyjskich z Egiptu.

—:-:—

Egipt uznał Indonezyjską Republikę

SINGAPORE. — „Antara", agencja indonezyjska w Singapore podała do wiadomości, iż Egipt uznał formalnie Indonezyjską Republikę oraz podpisał z nią traktat przyjaźni i układ handlowy.

JEROZOLIMA. — Wysoki Komitet arabski zamierza zwrócić się do wszystkich krajów arabskich, by wzięły udział w dniu 16 czerwca br. w strajku generalnym, podjętym na znak protestu przeciwko pracom Komisji ankietowej O.Z.N. w Palestynie.

271) (Ciąg dalszy)

Zofia Kossak

KRZYŻOWCY

POWIEŚĆ

W powietrzu był przykry zapach spalonego włosia. Dmuchała nań, rozpędzając swąd w cztery strony namiotu. Poruszała się cicho jak widmo. Cień jej stał za nią na ścianie, wielki, jakby przejęty ważnością obrządku. Na koniec zgasiła łuczywo i ostrożnie, przeostrożnie wsunęła się na poprzednie miejsce na posłaniu. Nagłym gwałtownym ruchem Imbram objął jej smukłe, gorące ciało, przycisnął do siebie. Zamarła w przerażeniu... Jeśli widział!?... Co z nią zrobi?.... Uspokoiła się rychło. Nie widział nic. Nie chciał niczego krom niej.

. . . . . .

Hugo de Vermandois nie bez słuszności ubolewa nad Rajmundem St. Gilles i jego przymusową cnotą. Dumna Elwira widzi, co się święci w obozach, i nie puszcza męża krokiem od siebie.

— Niech się wszyscy łajdaczą, jeśli chcą — powiada z pogardą — ale ty nie będziesz. Nie po toś brał córkę królewską.

I Rajmund posłusznie siedzi w domu, z żalem przysłuchując się opowiadaniom swoich wojów o ich zadziwiających miłosnych przygodach.

. . . . . .

Stary Anzelm de Ribeaumont ledwo już włóczy nogami. Ostatek sił i zdrowia traci na uganianie się za Pawłem Engelramem, o którego drży. Wolej by ukochany młodzianek zginął na pustyni, niżby tu miał wpaść w ręce kobiecych demonów, pochutnic, syryjskich bezwstydnic. W rozgorączkowanej wyobraźni starego każda kobieta wydaje się szatanem, na zgubę jego wychowanka czyhającym. Maluczko, a de Ribeaumont zawrze sojusz z Omerem de Buillebaut i uwierzy, że rycerz normandzki pierwszy zrozumiał trafnie przepowiednie Merlinowa.

Paweł śmieje się z tych przywidzeń Anzelma.

— Nie bójcie się, opiekunie — powiada — nic mnie nie ciągnie do tych wszetecznych białogłów... Nic a nic....

I kładzie się pierwszy na spoczynek, jeszcze nim stary odmówi pacierze. A mówi je długo, polecając wychowanka wszystkim świętym po kolei. Nareszcie kończy. Podchodzi na palcach do otworu, który zdążył dawno zasnąć. Z nieopisaną czułością dotyka palcami jego policzka czystego, gładkiego jak wiśnia. Potem sam się kładzie. Jest bardzo zmęczony, więc rychło twardo zasypia. Gdy rozlegnie się w namiocie jego miarowe chrapanie, Paweł wstaje cichutko. Nie bacząc na chłód nocy, wychodzi boso, nie odziewając się wcale, i nie powraca aż ranem...

. . . . . .

Giermek Laurent szarpie z wściekłością za rękę Urszulę, dawną dwórkę nieboszczki Blanki, z którą są zmówieni. Podejrzewa, że go zdradziła z Wilbertem, przystojnym woźnicą rycerza de Foix. Urszula przysięga z płaczem, że nie. Wzywa na świadka Madonnę. Jest niewinna. Jest dziewczyną. Nie dotknął jej żaden chłop.

Lecz Laurent nie wierzy. Obrzuca ją gradem najwstrętniejszych wyzwisk. Dokoła zbiera się tłum:

— Co, znów jedna z tych rozpust? nic?! Sprać ją, a tego! Pod pręgierz dać!!

— Nieprawda! Matka Boska niech przyświadczy, żem nawet z nim nie gadała!

— Nie łżyj! Nie gadałaś, aleś spała!

— Nie spałam! Niech mnie tu piorun ustrzeli! Nie spałam!

— Łżesz!

— Na wodę ją nieść! — krzyczą inni. — Obaczym, czy krzywoprzysięga!?

— Na wodę.

Tłum zbiera się coraz gęstszy. Dwadzieścia rąk trzyma dziewczynę, która wyrywa się, wrzeszczy wniebogłosy, szarpie, gryzie, kopie, klnie.

Nie dbają o to. Wloką oporną po ziemi, ku rzece. Stara kobieta z przeraźliwym wrzaskiem przedziera się przez tłum.

— Ostawcie! Ludzie! Córka! Moja córka!

— Do wody ją niesiem pławić!

— Powiada, że nie zna gachów... Obaczym, czy nie łże!

— Nie łże, nie! Puszczajcie ją! Ludzie Chrześcijany! Bodaj was mór pobił!... Bodajeście tu skapieli! Ze mną każdą nockę sypia!... Gacha nie ma-... Puszczajcie! Do biskupa lecę... Moje dziecko! Moje dziecko!

Krzycząc wniebogłosy zawraca szukać sprawiedliwości, ratunku. Tłum trzeźwieje. Cóż? Nikt po prawdzie tej dziewczyny grzeszącej nie widział, a skoro matka powiada, że nie... Laurentemu mogło się wydać z zazdrości... Puszczają oskarżoną.

— Idź z Bogiem.

(Ciąg dalszy nastąpi).

Czerwiec
14
Sobota

Dziś: Bazylego b.
Jutro: Wita i Modesta
Pojutrze: Najśw. Serca J.

Opłata za „Narodowca" wynosi:
za 1 miesiące . . . . 250 Frs.
za 6 miesięcy . . . . 475 Frs.
za cały rok . . . . . 900 Frs.
Pocztowe konto czekowe: C.C. LILLE 166

Zamówienia i wszelkie listy należy adresować „NARODOWIEC" — LENS (P. de C.)

Echa Dnia

Każdy kraj ma jakieś postaci, które jeszcze za życia otacza szczególnym uznaniem, lub darzy je powszechną sympatią.

Myśmy mieli Paderewskiego, Francuzi Clemenceau. Hindusi mają również taką postać znaną na cały świat. Jest nim Mahatma Gandhi, liczący 78 lat. Prowadzi on życie wegetarianina, czyli zjada wielkie masy zielenizny, jak byśmy to powiedzieli naszym bardzo prostym językiem. Zamiast krówki, która w Indiach miała swoje poczesne miejsce w dawniejszych wierzeniach, jako symbol obfitości i płodności, Gandhi wodzi stale ze sobą kozę, którą osobiście karmi, w zamian za co wdzięczne zwierzę podtrzymuje go przy życiu swoim mlekiem uzupełniając w ten sposób wegetarianskie roślinne potrawy.

Co jakiś czas Gandhi zapowiada głodowanie aż do śmierci, jeśli Hindusi i Muzułmanie, czy wreszcie Sikhowie nie zaprzestaną waśni i walk. 400 przeszło milionów wzburzonych mieszkańców Indyj na wieść o takim postanowieniu swego duchowego przywódcy uspakaja się — niestety na krótko — a niestrudzony Mahatma wraca z New Delhi do Petna, do swego domu.

Europejczycy, często podróżujący spotykali w Indiach już od kilkudziesięciu lat niezwykłego mężczyznę, którego wysoki wzrost, koścista budowa i skromny pasek na biodrach podtrzymujący jakieś prześcieradło, budziły zawsze i wszędzie powszechny podziw. Nie kto inny to był ale — Gandhi, który podróżował wprawdzie bez kozy, swojej karmicielki, ale za to od ostatnich 25 lat nie rozstawał się ze swym pamiątkowym zegarkiem dolarowym, który otrzymał od byłego prezydenta Hoovera. Nosił go zawsze na pasku, na gołych biodrach, co niejednokrotnie budziło [...] u miejscowych złodziejaszków, ale dotychczas uszanowali postać świątobliwą niemal i zawsze go oszczędzali. Tymczasem ostatnio w drodze z New Delhi do Petna jakiś mniej nabożny opryszek zdążył w tłumie zabrać jedyny produkt nowoczesnej kultury, jaki łączył Mahatmę z nowoczesną techniką Stanów Zjednoczonych.

Gandhi postanowił odtąd zbojkotować wszystko, co jest towarem przywozowym. Pozostanie mu jedynie jego wierna koza, chyba, że i tę jakiś wygłodzony Hindus wykradnie w czasie nieobecności Mahatmy.

Mógłby ktoś wyrazić nadzieję, iż następne spotkanie Gandhi'ego z wielkimi mężami Zachodu przyniesie mu nie dolarowy zegarek, ale nowoczesnego „Buicka", w którym będzie mógł odbywać podróże bez uciążliwego towarzystwa miejscowych złodziei.

Atoli Gandhi gardzi cywilizacją amerykańską i jej techniką, a zachęca zawsze do używania miejscowych ręcznych wyrobów. Niestety na używanie hulajnogi zamiast Buicka, jest już za stary.

Rząd francuski obradował nad strajkami i położeniem gospodarczym i finansowym

Paryż. — Rada ministrów, pod przewodnictwem prezydenta Auriola, obradowała w środę w ciągu przeszło czterech godzin. Narady dotyczyły głównie strajków oraz położenia gospodarczego i finansowego. Prezydent Auriol przedłożył Radzie odpowiedź, udzieloną na list Federacji Kolejarzy, która zwróciła się do niego o pośredniczenie w zatargu kolejowym. Prezydent propozycję odrzucił, wskazując, że spełnienie jej byłoby niezgodne z konstytucją.

Min. finansów, Robert Schuman zapoznał ministrów ze skutkami, jakie strajki wywołały w budżecie. Zapoznał ich ze stanem skarbu oraz zarządzeniami, jakie powziąć zamierza w celu zwiększenia wpływów. Zarządzenia te ustalone zostaną na następnym posiedzeniu Rady.

Min. Georges Bidault komentował ostatnie oświadczenie gen. Marshalla, który wezwał Europę do opracowania propozycji, według których miałaby zostać rozdzielona pomoc amerykańska. Marius Moutet złożył sprawozdanie z położenia na Madagaskarze, gdzie nie nastąpiło ostatnio ani polepszenie, ani też pogorszenie sytuacji.

Rada zatwierdziła również nowy system wyborów gminnych.

—:-:—

Wyjazd J.E. Mgr. Piguet do Kanady

Clermont. — J. Eksc. Mgr. Piguet, biskup Clermont wyjechał dnia 3-go czerwca do Kanady, gdzie weźmie udział w Kongresie Mariańskim w Ottawie. (C.I.C.)

—:-:—

Anglia sprowadza wina z Francji

Anglicy cierpią na brak piwa, do którego konsumenci są przyzwyczajeni. Obecnie min. wyżywienia Strachey oświadczył, że w celu zapobieżenia brakowi wina, zawarto z Francją umowę w sprawie dostarczenia większych ilości wina. Do końca roku bież. Francja dostarczy mianowicie Anglii 175 tys. skrzyń szampana, 16 tys skrzyń wina Saumur, 160 tys. skrzyń koniaku i 64 tysiące skrzyń aperytywów.

Wieści z Polski

Urzędnicy państwowi o swym ciężkim położeniu

Urzędnik 8-ej kategorii pokrywa z poborów tylko 25% wydatków!

Zarabia 3,200 zł. miesięcznie i ma deficyt 10.260 zł., gdyż ceny artykułów żywnościowych w stosunku do r. 1937 wzrosły o 130 razy

Urzędnicy, zatrudnieni w urzędach państwowych i samorządowych przedłożyli władzom naczelnym w Warszawie memoriał w sprawie swej ciężkiej sytuacji gospodarczej. Prasa krajowa dotychczas naogół zamilczała wysłanie tego memoriału. Pisze o nim jednak „Kurier Wielkopolski" z Poznania, który w numerze z dnia 31. maja przytoczył następujące szczegóły:

Memoriał przyjmuje dla orientacji położenie materialne urzędnika państwowego VIII grupy uposażenia z żoną i dwojgiem dzieci, który pobiera wynagrodzenie 2.600 [zł.] mies. plus 3 razy 200 zł.

na trzech członków rodziny, razem 3.200 zł. miesięcznie.

Następnie organizacja urzędników państwowych, która przedkłada memoriał, daje ściśle obliczenie minimalnych wydatków na życie. W tym celu opiera się na 10 pozycjach artykułów żywnościowych oraz węgla, mydła, gazu i elektryczności, przyjętych przez Urząd Statystyczny. Podaje ceny z roku 1937 i z roku 1947 na jednostkę wagi czy sztukę danego artykułu i wykazuje, że mnożnik podwyżki cen tych 15 artykułów niezbędnych wynosi 1952, co stanowi przeciętnie

średnią podwyżkę ceny każdego artykuły o 130 razy w stosunku do r. 1937.

Z kolei memoriał podaje normy przyjęte jako minimum przez Główny Urząd Statystyczny na rodzinę 4 osobową w postaci t. zw. jednostki konsumcyjnej, co daje na tę rodzinę 3,15 jednostek konsumcyjnych. Następnie posługując się dalej tabelą 40 z Małego Rocznika Statystycznego r. 1937 wyszczególniającą 14 pozycyj artykułów żywnościowych, od chleba, mąki, kaszy tp. począwszy, poprzez mięso, ziemniaki, mleko i cukier, podaje przyjęte minimalne normy zużycia rocznego tych artykułów, które są bardzo skromne ,jak np. chleba na jednostkę konsumcyjną 97,3 kg. rocznie i przelicza to na rodzinę 4 osobową urzędnika otrzymując ogólną ilość każdego artykułu w kilogramach czy sztukach. Dodaje następnie cenę i odlicza ilość artykułów, pobranych z kart kategorii I P. i I. R. Okazuje się wtedy przy 14 pozycjach najniezbędniejszych dla wyżycia artykułów żywności, że

rodzina taka musi zakupić na wolnym rynku w ciągu roku żywności za 124.850 zł.,

podczas gdy to, co otrzymuje na karty żywnościowe (przy założeniu 100 proc. realizacji tych kart) wynosi dodatkowo jeszcze 4.362 zł. rocznie. Okazuje się więc, że **kartki pokrywają w najlepszym razie, przy tej ilości towarów na nie przyznawanych, wartościowo tylko 3,5 proc. tej żywności, którą pracownik musi w ciągu roku zakupić.** Warunkiem jednak jest posiadanie pieniędzy na to, aby zakupić sobie na wolnym rynku te pozostałe niezbędne 96,5 procent artykułów żywności na sumę kolosalną 124.850 zł.

Memoriał wykazuje niezbicie, że pracownik, pobierający 3.200 zł. miesięcznie nie jest w stanie nietylko wyżyć, ale głoduje wraz z rodziną, bo brak mu miesięcznie na żywność 10.260 zł. Memoriał obniża do tej kwoty miesięczny niedobór, przyjmując w stronie dochodów zamiast 100 procent normę 79,1 procent na głowę rodziny według Urzędu Statystycznego, obniża więc granicę wydatków miesięcznych o te 21 procent, drugi raz obniża stopę życiową o 25 procent od cyfr wziętych za podstawę do obliczeń, cyfr budżetu domowego pracownika stolicy (bo na jego stopie życiowej opierał się Rocznik Statystyczny r. 1937), wyliczając poszczególne artykuły żywności i ilości skonsumowane), po raz trzeci memoriał ten obniża wydatki, przez

odrzucenie takich rzeczy, koniecznych dla człowieka kulturalnego, jak wydatki kulturalne,

(gazeta i abonament radiowy) jak zaopatrzenie się w odzież, poza nielicznymi przydziałami kartkowymi, jak ubezpieczenie itp.

Redukuje trzykrotnie cyfrę rocznego niedoboru z 256.119 zł. do 164.184 zł. obniża ją o 25 procent, z uwagi, że nie znajduje się w stolicy, a jednak pozostaje deficyt miesięczny 10.260 zł. Kwota ta stanowi 75,7 procent wydatków całego budżetu domowego 4 osobowej rodziny urzędnika VIII grupy uposażenia i **tylko ok. 25 proc. pokrywa ona pensją w wysokości 3.200 zł. miesięcznie,** jak podano wyżej.

Memoriał ten ilustruje tragiczne położenie urzędnika, który ma obowiązkowe godziny pracy biurowej, który nie ma innych źródeł zarobku, ani premii za wydajność, ani marży zarobkowej handlowej między ceną fabryczną, a ceną sprzedaży, ani gruntu, czy krowy, czy świni, które by go żywiły, słowem znajduje się może

w najgorszej sytuacji ze wszystkich pracowników na służbie państwowej.

Nie ma na to, aby pić kawę lub herbatę, nie ma na to, aby palić tytoń, lub skompletować urządzenie mieszkania w najniezbędniejsze przedmioty.

Memoriał czyni wrażenie niesamowite swoją wymową faktów i ścisłych cyfr, które każdy potrafi niezbicie i łatwo skontrolować z rzeczywistością.

Kończy się wiarą w lepsze jutro nowego demokratycznego, społecznie sprawiedliwego ustroju Polski powojennej, słowami: „Ale

na wszystko są pewne granice wytrzymałości,

która w sytuacji pracownika państwowego już dawno została przekroczona".

* * *

Tyle mówi memoriał, którego streszczenie podaliśmy za pismem poznańskim. Memoriał ujmuje w sposób jasny znaną rzeczywistość i czynniki państwowe będą musiały znaleźć wyjście z wytworzonej przez siebie sytuacji. Z urzędnika który głoduje lub przez niedostateczne dochody jest pośrednio nakłaniany do nieuczciwości, państwo nie ma bowiem żadnego pożytku!

Za kradzież wotów na Jasnej Górze

Częstochowa. — 19-letni Czesław Kruczek, w nocy na 16 kwietnia br. skradł z kaplicy M. B. Cz. na Jasnej Górze 61 złotych wotów. Obecnie został skazany na 10 lat więzienia. Wota odnaleziono. Wspólnik jego Aleksander Andrysiak będzie sądzony osobno.

„Schleswig Holstein" usunięty z wejścia do portu gdyńskiego

Gdynia. — Wrak wydobytego z morza krążownika niemieckiego „Schleswig Holstein" został odholowany z portu gdyńskiego przez marynarkę radziecką. — Jak wiadomo krążownik ten zawinął z końcem sierpnia 1939 roku do Gdańska rzekomo celem złożenia wizyty. Celem właściwym było zniszczenie Westerplatte. Niemcy zatopili „Schleswig Holstein" w roku 1945, tarasując nim podczas panicznego odwrotu z Gdyni wejście do portu.

—:-:—

Warszawa. — „Dom Chłopa" stanie przy poszerzonej ulicy Marszałkowskiej. Komitet Budowy ogłosił konkurs na projekt budynku.

Częstochowa. — Stefan Morawiec, lat 30, pracownik zarządu gminnego w Żarkach, został skazany na rok więzienia za bicie chłopów w okresie okupacji. Na niską karę wpłynął fakt, że M. później pracował w ruchu podziemnym.

Lubartów. — W związku z zamordowaniem we wsi Zawieprzyce 7 członków Zw. Mł. Wiejskiej przez bandę „Uskoka", aresztowani zostali St. Suszyński, Miecz. Stalega, Stan. Jurach i Aleks. Iwanicki.

Strzelin. — Na linii kolejowej Przeworyn-Ruprechtów, wykoleił się pociąg towarowy. Pomocnik maszynisty, Stefan Wójcik doznał w wyniku wypadku ciężkiego obrażenia ciała.

Gliwice. — Dwóch nieujętych dotychczas osobników napadło na biura. Państwowej Centrali Handlowej i pod groźbą użycia broni zabrało 400 tys. złotych.

Sprawa powrotu do kraju Polaków berlińskich

W Berlinie przebywa jeszcze dotąd około 20.000 Polaków, którzy mieszkali tam przed wojną i czekają obecnie na repatriację do kraju. Zorganizowany przez nich komitet polski przeprowadza rejestrację i weryfikację Polaków berlińskich, i przygotowuje transporty do Polski.

Należy podkreślić, że mimo kilkakrotnych próśb do władz alianckich, komitet polski nie został jeszcze uznany przez władze. Polacy berlińscy, którzy przez cały czas wojny cierpieli szykany i prześladowania, obecnie traktowani są na równi z obywatelami niemieckimi.

270 tysięcy osób przesiedlono z woj. łódzkiego na Ziemie Odzyskane

Łódź. — Według ostatnich sprawozdań, do 15. maja br. z terenu woj. łódzkiego przesiedliło się na Ziemie Odzyskane ogółem 707.427 rodzin — 270.731 osób, z czego 213.731 rolników i 57.000 mieszkańców miast.

Święto Bożego Ciała w Polsce

Warszawa. — Wspaniała pogoda nadała piękną oprawę uroczystościom święta Bożego Ciała w Stolicy.

Już od wczesnych godzin ze wszystkich warszawskich kościołów: z Mokotowa, Żoliborza, Woli, Pragi, Śródmieścia, ściągały barwne procesje ze sztandarami, chorągwiami, obrazami i ustawiały się przed kościołem św. Józefa na Krakowskim Przedmieściu, który obecnie spełnia funkcje katedry.

W otoczeniu licznego duchowieństwa pod baldachimem, prowadzony przez Ministra Komunikacji Rabanowskiego i Wiceministra Obrony Narodowej gen. Jaroszewicza, prowadził procesję ks. Kardynał Hlond, Prymas Polski. Procesja zatrzymała się przed czterema ołtarzami: na Krakowskim Przedmieściu przed ołtarzem cechów rzemieślniczych, na Pl. Zamkowym przed ołtarzem „Caritasu", w kościele św. Anny i przed starą, pamiętającą 17 w. figurą Matki Boskiej Zwycięskiej.

Po uroczystościach poszczególne procesje wróciły do swoich kościołów.

* * *

Katowice. — Uroczystości Bożego Ciała rozpoczęły się w katedrze św. św. Piotra i Pawła Mszą św., którą celebrował ks. kanonik Mateja. Po nabożeństwie, przy dźwiękach wszystkich dzwonów przeszła ulicami miasta uroczysta procesja. Uroczyste modły zostały odprawione u czterech ołtarzy, ustawionych na ulicach Mikołowskiej, Żwirki i Wigury, Kościuszki i Poniatowskiego.

Procesję otwierała kompania honorowa Wojska Polskiego, za nią szły długie szeregi biało ubranych dzieci w liczbie około 1.200. Następnie postępowały zgromadzenia sióstr zakonnych, cechy rzemieślnicze, organizacje kościelne, harcerze, orkiestra, chór i liczne tłumy wiernych. Pod złocistym baldachimem, otoczony duchowieństwem, strażą honorową górnikami i gromadą dzieci, sypiącą kwiaty, kroczył ks. biskup Bieniek, niosąc Przenajświętszy Sakrament, Wicewojewoda płk. Ziętek, wicewojewoda Nantke-Namirski, wiceprezydent miasta poseł Sobol i płk. Stahl, na zmianę prowadzili ks. Biskupa. Podczas pochodu przygrywała orkiestra kolejowa i śpiewał chór katedralny.

Ulice, którymi przechodziła procesja, zostały przez ludność wspaniale udekorowane. U wszystkich prawie okien powiewały flagi o barwach narodowych i papieskich.

Żądania górników

Komisja Wykonawcza Syndykatów Wolnych (C.F.T.C.) odbyła zebranie w dniu 9 czerwca i dokonała przeglądu ogólnego położenia w kopalniach oraz stanu wysuniętych żądań.

Komisja ustaliła sprawy, które mają być rozpatrzone w dniu 11 czerwca, w czasie spotkania z p. Armanet, dyrektorem generalnym kopalń w Nord i Pas de Calais, a mianowicie:

całkowite zastosowanie statutu górnika, płacenie rent ofiarom wypadków przy pracy i dotkniętych pylicą, organizacja urlopów płatnych, klasyfikacja niektórych kategoryj personelu i t. d.

W sprawie zarobków i cen, Komisja Wykonawcza przypomina niezmienne stanowisko C.F.T.C. na tym punkcie.

Komisja Wykonawcza ubolewa, że rozwiązania zagadnień, proponowane przez C. F. T.C., i zatwierdzone przez większość warstwy robotniczej, nie zostały wzięte pod uwagę, powodując dzisiaj wysunięcie usprawiedliwionych żądań.

Tak jak zażądała tego ponownie i z większą niż kiedykolwiek stanowczością w czasie swego Kongresu Narodowego w dniach 24, 25 i 26 maja 1947, C.F.T.C. żąda, by **wszelkimi sposobami starano się spowodować rzeczywiste obniżenie kosztów utrzymania i by dla wszystkich robotników zapewniony był zarobek minimum życiowego.**

Komisja Wykonawcza przypomina, że C. F. T. C. stanowisko swoje podtrzymywała wobec wszystkich rządów, jakimikolwiek by były, bez względu na politykę. Dbała o prawdziwe interesy warstwy robotniczej i kraju. Komisja Wykonawcza Syndykatów Wolnych ostrzega robotników kopalnianych przeciwko pewnym ruchom, wywołanym przez tych, którzy potępiali je, gdy byli w rządzie.

Co było prawdą wczoraj, powinno nią być jeszcze dzisiaj.

Kongres Syndykatu Górników (C.F.T.C.) w dniach 21 i 22 czerwca wypowie się w sprawie żywotnych dla warstwy robotniczej zagadnień i ustali swoje stanowisko.

Tymczasem, wierne wytyczonej linii postępowania, polegającej na pozostawaniu ściśle na polu zawodowym, Syndykaty Wolne Górników i Urzędników kopalń nie przyłączą się do ruchów strajkowych o charakterze wyraźnie politycznym.

Ważne dla uprawiających ziemniaki

Jak tępić stonkę ziemniaczaną (doryphore)

Z wielu okolic Francji donoszą już o pojawieniu się stonki ziemniaczanej, groźnego szkodnika, zwanego po francusku doryphore. Niejednokrotnie występuje ona w wielkich ilościach. Możnaby z tego wnioskować, że pasożyt ten w roku bieżącym będzie liczniejszy, niż w latach poprzednich. Prawdopodobnie sprzyjały mu warunki atmosferyczne w ciągu wiosny, albo też zwalczano go w latach ubiegłych nie dość starannie.

W roku bieżącym walka z pasożytem tym, wyrządzającym ogromne szkody ziemniakom, wymaga tym większej stanowczości, że wobec niedostatku zbóż, należy starać się o obfity zbiór ziemniaków, które częściowo zastąpić muszą chleb. Stonkę należy zwalczać także dlatego, ponieważ nie tępiona rozpleni się do tego stopnia, że stanie się prawdziwą plagą w latach następnych.

Posiadający pole z ziemniakami, powinien nasamprzód nauczyć się rozpoznawać stonkę na pierwszy rzut oka.

Żółte jajka pasożyta, po 50 do 60 zgrupowane są pod liśćmi krzewów ziemniaczanych. Poczwarki są czerwone. Rozwinięty owad ma ponad 1 cm. długości, jest żółty z 10 czarnymi, podłużnymi liniami na grzbiecie.

Zazwyczaj stonka pojawia się w czerwcu a następne pokolenie w lipcu — sierpniu. W roku bieżącym ukazała się znacznie wcześniej, mianowicie już w maju. Grozi to pojawieniem się trzech pokoleń: jednego w maju, drugiego w końcu czerwca lub na początku lipca a trzeciego w końcu sierpnia, jeśli lato będzie dość ciepłe. Ponieważ każda samiczka składa ponad tysiąc jajek, można sobie wyobrazić, w jakim tempie pasożyty się rozwijają.

Na wielkich obszarach, zasadzonych ziemniakami, niszczy się stonkę, rozpylając produkty arszenikowe. Wydaje się jednak, że sposób to niezbyt radykalny i że trzeba będzie przystąpić do niszczenia stonki wcześniej, aby zwalczać pierwsze jej pokolenie.

W ogrodach nie można posługiwać się produktami arszenikowymi, są one zbyt niebezpieczne. Istnieją jednak inne środki, które nabyć można w handlu, a które nie są szkodliwe ani dla człowieka ani dla zwierzęcia, jak na przykład „roténone", „pyrèthre" oraz „D.D.T.". Ponadto na mniejszych polach poleca się zbierać poczwarki i owady oraz usuwać jajka spod liści. Nie należy niczego zaniedbywać, gdy chodzi o zwalczenie szkodnika ziemniaczanego, zwłaszcza w czasach tak trudnych, jak obecne.

W 1946 r. 233.000 narodzin we Francji więcej, niż przeciętna przedwojenna

PARYŻ. — Komunikat ministerstwa Zdrowia Publicznego i Spraw Ludnościowych, w sprawie położenia demograficznego we Francji, podkreśla, że liczba narodzin, która wynosiła około 600.000 rocznie przed wojną i spadła do 500.000 w r. 1941, wzrosła do około 640.000 w r. 1945 i 833.000 w r. 1946. Komunikat donosi, że zmniejszyła się również śmiertelność dzieci do jednego roku życia. Wynosząc przed wojną 65 na tysiąc żywych noworodków, wzrosła ona do 126 na tysiąc w r. 1945 a w r. 1946 spadła do 70 a nawet 62 na tysiąc.

—:-:—

Poszukiwanie Alzatczyków w obozach jeńców w Rosji

Ministerstwo b. kombatantów ogłasza, że do Rosji wyjeżdża 3 oficerów, mówiących dialektem alzackim. Wzmocnią oni skład misji płk. Marquet, poszukującej Francuzów w rosyjskich obozach jeńców. Wspomniani oficerowie, na skutek znajomości dialektu, będą mogli odróżnić Alzatczyków od tych, którzy się za nich podają. Przyspieszy to repatriację Alzatczyków, którzy są dotąd traktowani jako jeńcy niemieccy na skutek służby w armii niemieckiej, do której ich zmuszono.

Z życia Polaków w Stanach Zjednoczonych

Tysiąc dolarów na Fundusz Ratunkowy dla Polski złożyli Polacy w Chicago

Chicago. — Wśród Polonii w Stanach Zjednoczonych prowadzona jest obecnie ożywiona kampania, mająca na celu zebranie dwunastu milionów dolarów na rzecz pomocy dla biednych w Polsce. Dary napływają obficie od organizacyj i osób prywatnych. Parafie, należące do Okręgu 20-go Rady Polonii, złożyły ostatnio na Fundusz Ratunkowy tysiąc dolarów.

Ks. kardynał Sapieha oraz min. Ładoś nadesłali do Polonii Amerykańskiej listy dziękczynne za ofiary, składane na rzecz najbiedniejszych.

Zarząd Okręgu 20-go Rady Polonii na rok 1947-1948 jest następujący:

Leon T. Walkowicz, prezes; ks. Kazimierz Sztuczko, kapelan; Antoni Czerwiński, wiceprezes; Aniela Ciura, wiceprezeska; Helena M. Grabska, sekr. prot.; Franciszka A. Cmiel, sekr. fin.; Bernard F. Michalak, skarbnik; Helena Warchał, marszałkini.

Dyrekcję stanowią: Józef P. Helminiak, Paulina Golińska, Aleksander Lassota, Anna Schweda, Józef Walaszek, Maria Wojczak i Jan S. Zitkus. Honorowymi kapelanami Okręgu są: ks. Prałat Jan F. Żelezinski, ks. Władysław Zapała i ks. M.N. Starzyński. Członkami honorowymi zaś są sędzia powiatowy Edmund K. Jarecki i Jan A. Stanek, prezes Macierzy Polskiej.

—:-:—

Ks. Rektor Zapała w drodze do Polski

Chicago. — Ostatnio udał się w podróż do Polski ks. rektor Władysław Zapała, kapłan-misjonarz. Ks. Rektor Zapała w drodze zatrzymał się w Rzymie, gdzie 12 czerwca obchodził 50-tą rocznicę chwalebnej i owocnej działalności kapłańskiej. Ks. Zapała zabawi w Rzymie do 17 czerwca. Z Rzymu wyjedzie do Polski. W czasie swego miesięcznego pobytu w Polsce mieszkać będzie w Domu Księży Zmartwychwstańców w Krakowie.

Ks. Zapała jest szczerym doradcą i członkiem honorowym Okręgu 20-go Rady Polonii Amerykańskiej.

Przygody Rafała Pigułki

Leży sobie Rafcio w łóżku
Robot myśli o leniuszku,
Udziela mu wygód wszelkich,
Na poduszkach dużych miękkich.

Buty też wypolerował,
I posadzkę pozamiatał,
Usiadł wreszcie na krzesełku
I zaniemógł po wysiłku.

Jaki doktór go wyleczy?
Przecież ma stalowe plecy .
Leży przeto robot w łóżku,
Rafcio myśli o — leniuszku.

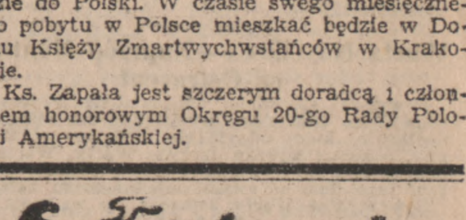

Zdzisław A. St. Eloy les Mines. — Osoba, która pragnie odszukać swego krewnego w Stanach Zjednoczonych, winna poszukiwanie przesłać Wydziałowi poszukiwań w Nowym Jorku na adres następujący: Central Adress Loocating Bureau with the Consulate General of Poland, 151, Eeas 67 th Street, New York, 21, N.Y. (USA). (4082)

Michał P. Chirmont (Somme) i Wacław G. St. Léou par Issygeac (Dordogne). — Jak pod nr. 4081. (4083)

Czytelnik z Ostricourt. — Konwencja polsko-francuska o zaliczeniu górnikom polskim do obliczenia renty, lat przepracowanych w kopalniach polskich, nic nie wspomina o zaliczeniu lat przepracowanych w kopalnictwie czechosłowackim. Należałoby przeto sprawę przedstawić władzom polskim i poprosić o wyjaśnienie. (4084)

M. B. M. K. N. 31.846 obóz Konc. „Dora". — Zwrócić się do Ministère des Anciens Combattants et Victimes de la Guerre, 37, rue de Bellechasse, Parise, 7, który Panu wskaże instytucję w Pańskim okręgu, która będzie mogła wydać wymienione przedmioty. (4085)

D. Fr. Loiret). — Ostatni termin składania deklaracji o odszkodowania wojenne w urzędach francuskich, upływa z tym miesiącem. Należy je składać w Délégation départementale de la Réconstruction et de l'Urbanisme. Adres dla okręgu pańskiego będzie mogło wskazać Panu merostwo.. Władze francuskie będą wypłacały odszkodowania obywatelom francuskim, jeśli zaś chodzi o Polaków, to tylko tym, którzy będą mogli się wykazać, że brali udział w wojnie 1914-18 i 1939-45 w szeregach armii francuskiej lub jednostek wojskowych polskich podległych Naczelnemu Dowództwu Armii francuskiej lub którys z najbliższych członków rodziny należał do tych formacyj. (4086)

Z. Dammard la Ferté-Milon (Aisne). — Wyjeżdżający na urlop do Polski, może bilet kupić w obie strony, lub też bilet powrotny kupić w oPlsce. (4087)

H. z Audincourt. — Władze francuskie mogą przeprowadzić demobilizację wojskowych polskich, którzy służyli w wojsku francuskim lub w oddziałach wojsk polskich podległych dowództwu wojsk francuskich. Polacy w oddziałach WP w Anglii, podlegają demobilizacji w W. Brytanii. (4088)

83) (Ciąg dalszy)

Helena MNISZEK

DZIEDZICTWO

POWIEŚĆ

Myśl o Tereni jest obecnie moją kwestią życia i odrywa mnie od innych zagadnień. — Chodziłem dziś długo po polach, na których żniwa rozpoczęte, po łąkach i lesie. W parku przepych kwiatów dorocznych, przede wszystkim róż, a one są cudowne. To już zasługa ojca, sam je pielęgnuje ze znajomością rzeczy i z amatorstwem.

Po ponurym Krążu, Uchanie robią wrażenie kwiecistej polskiej wsi, w porównaniu do skalnej jaskini duchów. Jest tu nuta melodii swojskiej, która koi i daje dobre natchnienia. Co do wspaniałości rezydencji, Uchanie porównania nie wytrzymują z Krążem. Jednakże nasz modrzewiowy dwór, duży i wygodny, z gankiem na staroświeckich filarach, opleciony winem i różami Crimson Rambler, ze swym łamanym dachem gontowym i wyniosłą fasadą, jest milszy i — że się tak wyrażę — serdeczniejszy od zamku na Krążu. Nasz dom ma również powagę starości, jej majestat, okraszony uśmiechem pogodnym, przywabiającym wszystkich, jakby rozłożonymi gościnnie ramionami kontuszowego szlachcica. Krąż ma wygląd surowy; mars na czole, zbroja na piersi, miecz w dłoni — takie określenie najwłaściwsze.

Terenia napewno polubi Uchanie.

—

17. lipca.

Ganiewicz przyjechał, zacny chłopak!... Pytał mnie, co znaczyła zagadkowa depesza z Łuczyc? Wyznałem mu swe uczucia dla Tereni i opowiedziałem szczegóły z Krąża i z Porzecza.

— Człowieku! Biesie jeden! toś ty dwa runa złote znalazł. No!... Orliczówna twoja! Wiwat! będzie weselisko! Ale i Krąża bym nie darował tej choleryeznej babie, pardon! i temu mazgajowi Zatorzeckiemu... Widziałem go przecie w Warszawie. Numer!!... Za paznogciami gruba żałoba po kocie, a na palcach brylanty, jak fasola. Facet niedorozwinięty, a mina jakby wszystkie rozumy pojadł, ale żadnego nie strawił... To mu, uważasz uderzyło na mózg. Degenerat!...

Ganiewicz machnął ręką znamiennie.

Jutro jadę via Warszawa do mojej Tereni...

. . . .

Kraków 21. lipca

Homo proponit Deus disponit!

Uderzyłem się znowu głową o mur i doznałem haniebnego zawodu. Skronie pulsują jak motory, głowa pęka z bólu, nerwy rozigrane.

Tereni w Krakowie nie zastałem. Wyjechała za granicę z siostrą Orlicza, u której bawiła. Zatrzymają się w Wiedniu, hotel Erzherzog Karl. Tak mnie w mieszkaniu pani Hańskiej poinformowano. Dowiedziałem się na osłodę zawodu, że list mój do Tereni nadszedł po jej odjeździe i że go przeadresowano do Wiednia. Piekło się na mnie sprzysięgło. Chodziłem po Krakowie w oszołomieniu. Teraz czekam na pociąg pośpieszny. Jadę do Wiednia.

. . . .

Wiedeń, 22. lipca, w nocy.

Nowy zawód! Terenia wyjechała z panią Hańską na Semmering Pontebbę dziś rano. Dokąd, portier hotelowy nie wie Przypuszczam, że chyba do Włoch, zresztą czy ja wiem dokąd?... Tu już zbłądziłem Portier mówi, że te panie rozmawiały coś o statkach i.. że był z nimi jakiś młody pan, który je tu w Wiedniu spotykał. Spytałem, jak wyglądał... Chytry Niemiec, portier zauważył widocznie moją alterację, bo odrzekł z powagą mającą zapewne na celu uspokojenie mnie: „O, es war wirklich ein Professor oder ein Philosoph".

— Medyk!... niech cię wszyscy diabli wezmą! — zakląłem.

— O... ja, ja! Er kann auch ein Doktor sein! — podchwycił skwapliwie dygnitarz Erzherzog - Karl hotelu.

Byłem wściekły, ale panowałem nad sobą, by... okazać się europejczykiem... Lecz gdy portier ofiarując mi numer, nazwał mnie „Herr Graf", zwymyślałem go poprostu za ten tytuł, który jak dla ironii nadają nam wszystkim za granicą, wiedząc, że niektórzy to lubią. — Portier zdumiał się srodze i w dowód skruchy zaczął mnie tytułować Fürstem. Zaciąłem zęby w pasji najwyższej, zrezygnowany już nawet na tytuł królewski. Zajmowało mnie co innego, a gniew na Orliczów i trochę na Terenię wyprowadzał moje nerwy z równowagi. Zapytałem jeszcze portiera, czy był do panny Orlicz list przeadresowany z Krakowa Ale i tu los uwziął się na mnie bo list nadszedł dziś w kilka godzin po wyjeździe pań. Zażądałem zwrotu listu, legitymując się dokładnie zarówno dokumentami, jak charakterem pisma, jako nadawca.

(Ciąg dalszy nastąpi).

SPORT

Ostatnie mecze w Okręgu Bruay

Która drużyna zdobędzie mistrzostwo?

Ostatnie rozgrywki mistrzowskie w P.Z.P.N.-ie Okr. Bruay zostaną rozegrane w niedzielę 15 bm. Będą one o niezwykłej ważności, gdyż w nich rozstrzygnie się, która z drużyn okręgowych zdobędzie tytuł mistrza P.Z.P.N.-u. Wyłonione zostaną również z tych rozgrywek trzy drużyny, które w przyszłym roku będą mogły zagrać w Lidze, czołowej klasie P.Z.P.N.-u, która powstanie z następnym sezonem.

Kandydatów na mistrza i grupy, która wejdzie do Ligi jest czterech: **Wiktoria Barlin, Wicher Houdain, Fortuna Haillicourt i Fortuna Bethune.** Los zrządził, że o tak ważną stawkę walczyć będą wymienione drużyny pomiędzy sobą, przy czym Wiktoria spotka się z Fortuną Haillicourt, a Fortuna Bethune z Wichrem Houdain.

WIKTORIA — FORTUNA H.

Spotkanie odbędzie się w Barlin. Prestiż Wiktorii i ostatnie zwycięstwa jej odniesione w Calonne Ricouart i Marles, przemawiają za jej zwycięstwem. Drużyna znajduje się poza tym w doskonałej formie a atak jej wyjątkowo dobrze strzela.

Fortuna jest jednak drużyną nie stałą. Raz gra lepiej, wygrywa wysoko, drugim razem przegrywa niespodziewanie w meczu, który zdawałoby się powinna była rozstrzygnąć na swoją korzyść. Zwyciężyć powinna Wiktoria, która tymsamym zdobyłaby mistrzostwo, na które w całej pełni, sądząc po przebiegu jej gier w całym sezonie, w zupełności zasłużyła.

FORTUNA B. — WICHER

Wicher wyjeżdża do Fortuny owiany aureolą zwycięstwa jakie odniósł nad Fortuną Haillicourt. Nie zapominajmy jednak, że Fortuna tego samego dnia pokonała Unię Bruay i taksamo zasłużyła na uznanie. Spotkanie odbędzie się poza tym na jej boisku w obecności własnej publiczności, która dopingując drużynę, domagać się będzie od niej zwycięstwa. W pierwszym spotkaniu, które odbyło się w Houdain, zwyciężyła Fortuna 1—0. Drużynę stać na powtórzenie takiego samego wyniku, i ją przewidujemy jako zwycięzcę niedzielnego meczu.

Fortuna B. mecz przeciw Wichrowi rozegra w Parc des Sports (dawniej Stade Bethune) o godzinie 16-ej. Przedmecz Młodzież Fortuny — Młodzież Wichru.

POGOŃ — UNIA

Spotkanie dla obu drużyn będzie zwykłą formalnością jeśli chodzi o punkty. Drużyny nie wchodzą w rachubę ani do tytułu mistrzowskiego ani do grupy, która wejdzie do Ligi. Sądząc na podstawie poprzednio rozegranych spotkań, spodziewać się należy, że mimo to pokażą ładną grę, godną swej pięknej przeszłości.

* * *

W klasie B. odbędą się dwa spotkania: Unia — Pogoń i Fortuna H. — Wiktoria. A. R.

Komunikat Zarządu PZPN-u

Nadzwyczajne zebranie Zarządu, łącznie z zarządami, Okręgu Nord, Lens i Bruay, odbędzie się w niedzielę 8. lipca br. rano o godz. 10 w siedzibie związku u p. Żołnierkiewicza.

UWAGA Kluby PZPN-u!

Przypomina się, że termin żądania zwolnień, graczy chcących na nowy sezon przejść do polskich klubów i odwrotnie, wyznaczony został przez Ligue du Nord od 15. do 31. lipca br. Zgłoszenia winny być wysłane listem poleconym.

Za Zarząd: **RADOŁA Antoni, sekr.**

PZPN. żegna powracających do kraju

Z grona piłkarzy powraca do kraju znany i powszechnie ceniony gracz Fortuny Haillicourt, Stańczyk Stefan, reprezentant Okręgu Bruay oraz reprezentant PZPN-u. Życzymy mu jak najlepszego powodzenia na Ziemi Ojczystej. Również wszystkim działaczom i zwolennikom piłkarstwa polskiego życzymy szczęśliwej podróży.

Za Zarząd: **Radoła Antoni.**

U Gwiazdy Lens

W niedzielę dnia 15. czerwca na boisku St. Pierre szyb 11-ty odbędzie się spotkanie o mistrzostwo Okręgu Lens. Gościem Gwiazdy będzie Kurier Harnes. Oddziały Gwiazdy wystąpią w następującym składzie: Durak II., Korzymicz, Pachurka I., Pachurka II., Łupiecki, Leśniak, Kopaczyk, Durak I., Korzymicz, Jaśniewicz, Wajda, Herman, Urbaniak, Błuszcz I., Błuszcz II, Sokół, Kobylarek, Kubiak, Croquette, Rumnij, Maćkowiak, Trzeciak, Tabaka. Zbiórka oddz. drugiego o godz. 13-tej. Oddz. I. o 14. w „Mouton Noir". K. S. Kurier uprasza się o przybycie do siedziby w Mouton Noir, Route de Bethune. Na boisko zaprasza się wszystkich sportowców.

U Rapida Lens

Zebranie półroczne K.S. Rapid odbędzie się w niedzielę 15. bm. w siedzibie klubu.

Zarząd zaprasza na zebranie wszystkich członków i sympatyków klubu. Bardzo ważne sprawy dotyczące przyszłości klubu. **Zarząd.**

Urania Lens — Diana Liévin

W niedzielę 15. czerwca br. odbędzie się na stadionie miejskim przy Avenue de Lievin bardzo ważne i ciekawe spotkanie piłkarskie o mistrzostwo pomiędzy Uranią i Dianą Lievin. Początek meczu o godz. 16. Oddziały drugie o godz. 14.30.

Zaprasza się na powyższy mecz wszystkich sympatyków Uranii i supporterów.

* * *

Miesięczne zebranie kl. sport. Urania odbędzie się w niedzielę 15. czerwca o godz. 10 rano w sali p. Marchewki. Bardzo ważne sprawy. Młodzież pragnąca grać w barwach Uranii mile widziana. Obecność wszystkich graczy pożądana.

Przyjmujemy także zgłoszenia na wycieczkę do Aubigny au Bac najpóźniej do 15. bm. Koszta przejazdu 100 fr. **Zarząd Uranii Lens.**

U Olimpii Avion

Zebranie K. S. Olimpii odbędzie się 15 bm. o 10-ej w lokalu p. Leclerq. Obecność wszystkich graczy i członków pożądana. O godz. 16. gra o mistrzostwo Olimpia — Polonia Dourges.

Rapid Ostricourt w Calonne Ricouart

W niedzielę 15. bm. na boisku obok 2-bis odbędzie się wielki mecz przyjacielski. Do Oceanu przybywa silna drużyna Rapida Ostricourt, jedna z najlepszych drużyn w Okręgu Lens. Ocean wystąpi w wzmocnionym składzie, z Cichym K., Preusem, Czesł. i Karolewiczem na czele. Grę rozpocznie się o godz. 14-tej. Oddziały B. grają o godz. 12. Dalszy ciąg uroczystości w sali p. Pokojskiej. O poparcie prosi **Zarząd.**

Warta Noyelles — Naprzód Montigny en Ostrevent

Powyższe spotkanie odbędzie się w Noyelles sous Lens. Goście są drużyną bardzo silną i w spotkaniu, które odbyło się niedawno w Montigny, pokonali wysoko drużynę Warty. Warta będzie chciała się zrewanżować za tę porażkę i wystąpi tego dnia w swym najsilniejszym składzie. Sympatyków Warty zaprasza się na mecz.

* * *

Rano o godz. 10-ej odbędzie się u p. Szymurskiego kwartalne zebranie K. S. Warta.

* * *

O godz. 13-ej wyjeżdża Warta z dwoma oddziałami do Gwiazdy Bully do gry o mistrzostwo.

* * *

Młodzież, która chciałaby grać w barwach Warty mile widziana.

Warta Calonne Lievin w I. Dywizji

Drużyna Espérance-Warta z Calonne Lievin rozegrała ub. niedzieli swój ostatni mecz o mistrzostwo Drugiej Dywizji. Przeciwnikiem była drużyna Meurchin. Warta zwyciężyła 2—1 i zdobyła mistrzostwo swej dywizji. Ogółem drużyna zdobyła 57 punktów, w 3 spotkaniach zremisowała a tylko dwa przegrała. Następna w tabeli drużyna posiada tylko 51 pkt.

W przyszłym sezonie wystąpi Warta w I. Dywizji.

Młodzież, która chciałaby grać w przyszłym sezonie w drużynie Warty powinna przy wpisie przedstawić dokument urodzenia (metrykę).

Zgłoszenia przyjmuje Mr. Culier, Bureau de l'Atelier, siège, 5. Calonne Lievin.

Unia Bruay u Pogoni Marles

W niedzielę 15-go czerwca br. przybywa do Pogoni znany oddział Unii Bruay, aby rozegrać ostatni mecz o wstęp do Ligi PZPN-u. Unia Bruay posiada swe zalety piłkarskie i tym razem będzie starała się odebrać punkty „Czarnej Jedenastce". Pogoń wystąpi w swym najsilniejszym składzie. Mecz odbędzie się na stadionie w Auchel. O godz. 14-tej grają Unia Bruay I.B. — Pogoń Marles I.B. o godz. 15.30. Unia Bruay I.A — Pogoń Marles I.A.

* * *

Srebrne gody małżeńskie obchodził w tych dniach prezes kl. sport. Pogoni Marles, Owczarczak Józef. Za długoletnią pracę i wysiłek jaki włożył dla dobra i rozwoju Pogoni, jako założyciel, składają mu serdeczne życzenia **członkowie Klubu..**

* * *

Uwaga Kluby! — K.S. Pogoń poszukuje dla swego oddziału młodzieży meczu z oddziałem innego klubu. Oferty uprasza się kierować na adres prezesa W.G. i D. Ratajczaka Jana, rue de Champagne 58, Calonne Ricouart (P. de C.)

Wiktoria Barlin gości Fortunę Haillicourt

W niedzielę 15. czerwca br. rozegra Klub Sport. Wiktoria Barlin swój ostatni mecz o mistrzostwo. Przeciwnikiem drużyny będzie jedenastka Fortuny Haillicourt, która pretenduje do wejścia do Ligi.

Zawody zapowiadają się ciekawie. Obie drużyny przedstawiają dobry poziom techniczny. Ostatnie wyniki odniesione przez obie drużyny, przemawiają jednak raczej za zwycięstwem Wiktorii, która by zdobyć tytuł mistrza, powinna zawody te wygrać.

Zaprasza się na boisko miejscowych i okolicznych sportowców.

* * *

Koledze Kaźmierczakowi Feliksowi, Zarząd KS. Wiktoria składa serdeczne życzenia z okazji powiększenia się rodziny o córeczkę.

* * *

Życzenia „Szczęść Boże" na dalszej drodze życia śle KS. Wiktoria Barlin swemu graczowi Stefanowi Majchrzakowi z okazji jego ślubu z panną Zofią Kubiakówną.

Zwycięstwo piłkarzy z Waterschei

Polska drużyna piłkarska z Waterschei pokonała wynikiem 4—3 zespół belgijski Waterschei - Thor.

O mistrzostwo piłkarskie II. Ligi

Le Mans — Troyes	3—1
Antibes — C. A. P.	1—3

Koszykówka w Sokole.

Sokół Noyelles s. Lens — Sokół Abscon 29—27

Spotkanie między-okręgowe najlepszych zespołów Okr. V. i Okr. VI., zostało rozegrane na boisku Abscon.

Grę rozpoczęła drużyna Noyelles i grała w szybkim tempie. W krótkim czasie zdobyła 8 koszy. Przerwa nastała przy stanie 20—9, na korzyść drużyny Noyelles.

Po przerwie Abscon otrząsnęło się z przewagi, gości i przejęło inicjatywę gry w swe ręce, pokazując piękną grę. Drużyna wyrównała a nawet prowadziła. Dopiero pod koniec goście z Noyelles przechylili zwycięstwo na swą stronę.

Tej ładnej grze przypatrywała się liczna publiczność. **Obecny.**

Sukcesy Polaków na zawodach lekkoatletycznych w Hasselt

W Hasselt odbyły się z udziałem 120 zawodników z Hasselt, Mol A.C., U.S. St. Gilloise, Malmedy, FC. Malines, RFC. Liege, AC. Lanaken, Uniwersytetu Leodium, zawody lekkoatletyczne, w których startowali również Polacy.

W biegu na 1500 m. **Ratajczak** Alfons, zajął drugie miejsce wyprzedzony na sprincie o pierś przez Belga. Polak zajął poza tym trzecie miejsce w biegu na 3.000 m. oraz takie same miejsce w rzucie dyskiem.

Wśród juniorów wyróżnił się **Ratajczak** Ant. W skoku w dal zajął pierwsze miejsce (5 m. 26) a w biegu na 1000 m. drugie miejsce z wynikiem 2 min. 55 sek. W skoku wzwyż **Tomaszewski** zajął z wynikiem 1 m. 45, drugie miejsce.

W grupie seniorów skakał w dal **Mikołajczak**. Wynikiem 5 m. 76 zajął on drugie miejsce.

POTIGNY (Calvados). — (Uwaga sportowcy). — W niedzielę dnia 15-go czerwca odbędzie się w Potigny (Calvados) mecz w piłkę nożną, pomiędzy Reprezentacją Polską z Normandii a Reprezentacją francuską z Normandii. Mecz zapowiada się bardzo interesująco przeto uprasza się wszystkich miłośników sportu o liczne przybycie. Dla sportowców z Mondeville Colombelles i Giberville będzie do dyspozycji kolejka fabryczna. Odjazd z Mondeville o godz. 1-ej po poł. Skład Reprezentacji Polskiej będzie następujący: Zyk, Pałak, Posiłek, Zajewski, Klimczak, Sęk, Brzozka, Kryzik, Serafin, Kryzik, Zimolag. Rezerwa: Kryzik III., Sęk II., Janik.

KOLARSTWO

Marcelak w drużynie Nord w Tour de France

W biegu naokoło Francji, słynnym „Tour de France" poza francuską drużyną państwową, barwy francuskie reprezentować będzie pięć drużyn regionalnych. W drużynie Nord wystąpi Polak-Emigrant Marcelak z Lens. Towarzyszami drużynowymi będą Demuer, Desprez i Devreese.

Klabiński drugi w 1-szym etapie „Critérium du Dauphiné"

Vienne. — W czwartek został rozegrany 1. etap biegu „Criterium du Dauphiné" prowadzący z Grenoble do Vienne (265 km.). W biegu bierze udział Polak Klabiński z Północnej Francji. Klabiński mimo silnej konkurencji utrzymywał się stale w czołowej grupie na sprincie w walce o pierwsze miejsce uległ o długość koła kolarzowi Camellini.

1) Camellini przebył 265 km. w czasie 7 godz. 18 min. 31 sek. 2) Klabiński ten sam czas z różnicą długości koła.

Dziś drugi etap Vienne-Annecy (234 km.).

(Photo France-Clichés

Mistrz sprinterów francuskich Senftleben.

Sport w K.S.M.P. Okręg Lens

ping-pong

Wyniki z niedzieli 8. czerwca

KSMP Mazingarbe, szyb 2. — KSMP Mazingarbe 7. 9—3; KSMP Bully Alouettes — KSMP Lens 0—9; KSMP Calonne Lievin — KSMP Avion 9—3.

Gry na niedzielę 15. czerwca

KSMP Mazingarbe, szyb 7. — KSMP Lens; KSMP Calonne Lievin — KSMP Mazingarbe, szyb 2.; KSMP Bully Alouettes — KSMP Avion.

* * *

W niedzielę 15. czerwca odbędzie się o 16.30 posiedzenie komendantów okręgu Lens w sali p. Matuszewskiego obok dworca Vermelles. Będą omawiane sprawy zlotu okręgowego. Obecność wszystkich komendantów wymagana.

Fr. Juszczak, kom. Okr. Lens.

Zebrania na niedz. 15. czerwca

AUCHEL - MARLES. — Tow. Kult. - Ośw. o 14 u p. Michalczaka (półroczne. — Po zebraniu Stow. bierze udział w rocznicy Klubu Mand.)

BILLY MONTIGNY. — Koło Zw. Inwal. Woj. o 10 u pani Ryńskiej. (Ważne sprawy).

BARLIN. — Koło Inwal. Woj. R.P. o 15 w sali polskiej. (Ważne sprawy — wydawanie papierosów członkom, którzy ich jeszcze nie otrzymali).

BRUAY EN ARTOIS. — Tow. Hodowlane „Szampion" o 15 w Barze Polskim.

BRUAY EN ARTOIS. — Bractwo Strzelców Kurkowych o 15 u p. Kukiełczyńskiego. (Złożyć fotografie do legitymacji).

DOURGES. — Sekcja CGT. o 15 u p. Ciszewskiego. (Ważne sprawy z kongresu).

GRENAY. — Sekcja CGT. i FEP. o 15 u p. Franka. (Ważne sprawy).

HAILLICOURT, 6-ka. — Stow. b. POWN. o 15 u p. Bercala.

LENS. — Koło Powstańców Wlkp. o 10 u pana Goldmana. (W zebraniu mogą brać udział wszyscy Powstańcy Wlkp.)

LIEVIN, szyb 3-ci. — MRN. o 15 w sali Olimpia. (Sprawozdanie ze Zjazdu).

LIBERCOURT. — Koło Rez. i był. Wojsk. o 15 w siedzibie (wybór nowego sekretarza.)

LILLE. — Koło Inwal. i Wdów Woj. o 16 w Domu Polskim, 39, rue de Tournai.

MONTIGNY EN GOHELLE. — Tow. Gimn. Sokół o 10.30 w Domu Polskim. (Ważne sprawy)

MAZINGARBE II. — KTM. o 18 u p. Bajona (obecność wszystkich zarządów wymagana).

MAZINGARBE II. — OPO o 15 u p. Czajny.

MARLES LES MINES. — Stow. Rez. i b. Woj. o 10 u p. Lisa.

ROUVROY. — Stow. Rez. i b. Wojsk. o 15 u p. Woźniaka. (Ważne sprawy).

ROUVROY. — FR i EP. o 15 u p. Woźniaka.

WINGLES. — Stow. b. POWN. w siedzibie. (W komunikacie nie podano godziny).

Wiadomości miejscowe z różnych stron

Dzień Prasy na Międzyn. Targach w Lille

Lille. — Pomiędzy licznymi uroczystościami przewidzianymi z okazji odbywających się Targów Międzynarodowych w Lille, odbył się w czwartek 12. czerwca „Dzień Prasy". Na uroczystość przybył i przewodniczył jej minister dla spraw Informacji, p. Piotr Bourdan.

Rano Minister odwiedził redakcje pism regionalnych w Lille, był przyjęty przez Zarząd stolicy Flandrii, po południu zaś wziął udział w przyjęciu, jakie Zarząd Międzynarodowych Targów wydał na cześć prasy.

Wygłoszono szereg przemówień przy tej okazji omawiając w nich znaczenie prasy regionalnej.

Uroczystość została zakończona otwarciem stoiska francuskiej obsługi informacyjnej, po czym odbyło się zwiedzenie Targów. Postęp w porównaniu z ub. rokiem jest wielki i tegoroczne Międzynarodowe Targi prezentują się okazale.

Dwóch górników polskich rannych przy pracy

Lens. — Do szpitala w Bethune przewieziono dwóch górników polskich Józefa Grzybskiego i Jana Szymańskiego, zamieszkałych w Sallaumines. Obaj zostali ranni przedwczesnym wybuchem ładunku prochu używanego do rozsadzania węgla.

Obaj odnieśli okaleczenia wewnętrzne i zewnętrzne.

Pożar na 7-ce w Liévin

Lens. — W naszym poprzednim wydaniu donieśliśmy, że drużyny ratownicze zatrudnione przy zlokalizowaniu pożaru, który powstał w głębi szybu, nie mogąc się uporać z niszczycielskim żywiołem, wyjechały na powierzchnię i następna zmiana już nie zjechała do pracy.

Z dodatkowych informacji dowiadujemy się, że drużyny ratownicze wykonały powierzone im zadanie i z tej przyczyny następny oddział nie zjechał już do szybu.

Dodatkowe prace izolacyjne obwodu, w którym pożar wybuchł zostały podjęte w czwartek i w kołach rzeczoznawców przewiduje się wygaszenia ogniska w najbliższym czasie.

Z okazji ślubu

współpracowniczki działu technicznego „Narodowca"

p. Zofii OGIŃSKIEJ

z p. Andrzejem ALFORCHIN

który odbędzie się w sobotę dnia 14-go czerwca o godz. 11-tej w Kościele „Notre Dame de Grâce" w Liévin, Młodej Parze składają najserdeczniejsze życzenia

Współpracownicy oraz Wydawnictwo „Narodowca".

LIEVIN, w czerwcu 1947 r.

LOOS-EN-GOHELLE.

Sala **„MOUTON NOIR" — Route de Béthune**

w niedzielę zabawa taneczna

z udziałem orkiestry Buczka. (35-st)

Ofiara zbrodniczego napadu z Souastre, zmarła

Arras. — W Souastre pod Arras, jak już o tym donieśliśmy, została napadnięta i ciężko poraniona, wdowa Levin. Niewiasta, licząca ponad 65 lat, zmarła w czwartek wieczorem. Zbrodniarz, Wincenty Choquet, który stał się zabójcą dla 1.000 franków, znajduje się poza kratami.

KSMP.M. i Ż. Okręgu Lens

Zebranie Okręgowe KSMP. M. i Ż. Okr. Lens odbędzie się w niedzielę 15. czerwca br. o godz. 16.30 ... w ... Vermelles (za ...) ... odbędzie się 20-ta letnia rocznica KSMP. M. i Ż. Mazingarbe 7.) Obecność wszystkich zarządów pożądana. Ważne sprawy. **Szatny Alfons, sekr.**

Apel Zarządów KSMP.M. i Ż. Okręgu Bruay

Zarządy KSMP.M.- i Ż. Okr. Bruay zawiadamiają poszczególne tow. wchodzące w skład Okręgu, iż w niedzielę 15. bm. odbędzie się w Bruay Kongres Eucharystyczny, zorganizowany przez francuskie organizacje katolickie z okr. Bethune. Organizacje francuskie zaprosiły na tę uroczystość polskie organizacje katolickie z Okr. Bruay.

Zarządy KSMP.M. i Ż. Okr. Bruay! Apeluję do poszczególnych towarzystw w Okr. Bruay, a szczególnie tych, które są najbliżej miasta, by w jak największej liczbie brały udział w tej wielkiej manifestacji katolickiej francusko - polskiej.

Zbiórka towarzystw na placu Marmotan w Bruay (Rynek) o godz. 15-tej, skąd pochodem udamy się do Stade Parku. Druhny i druhowie powinni przybyć w mundurach.

Zarządy Okr. III. Bruay KSMP.M. i Ż.

SALLAUMINES. — Sekcja Polska przy Syndykacie Wolnym (CFTC) zawiadamia swych członków, iż 15. bm. bierze udział w 12-tej rocznicy KSMP żeńskiej w Sallaumines. Zbiórka u kolegi Kudłaszyka o godz. 15.30.

HARNES. — Zarząd Koła Zw. Rez. i b. Wojskowych podaje do wiadomości, że w dniu 15. bm. Koło bierze udział w święcie Harcerza. Zbiórka członków o 16.30 u p. Gruchały.

MONTIGNY EN GOHELLE. — Rada Rodz. odbędzie zebranie 15. bm. o godz. 17-tej w Domu Polskim. — Ważne sprawy.

CALONNE LIEVIN. — OPO wystawia w niedzielę 15. bm. ogodz. 18 sztukę p. t.: „Antoś Mądrala". Wieczorem o godz. 20 zabawa. Prosimy o poparcie akcji.

Od Redakcji. — W komunikacie nie podano sali.

HAILLICOURT 6. — Tow. Polek Wanda zaprasza Polonię z Haillicourt i okolicy oraz kupców na „Święto Matki", które urządza w niedzielę 15. bm. w sali p. Berkala. Początek uroczystości o godz. 15.

HOUDAIN. — Lekcja Klubu Mand. „Sonora" odbędzie się w niedzielę 15. czerwca o 13.30 przed odjazdem na rocznicę do Klubu „Tremolo" w Marles les Mines.

BRUAY EN ARTOIS. — KSMP.M. i Ż. z Bruay en Artois, podaje do wiadomości swym druhom, iż młodzież bierze obowiązkowo udział w Kongresie Eucharystycznym w niedzielę 15. czerwca. Rano o godz. 10.30 odprawiona zostanie Msza św. na placu targowym (Place Marmottan). Po południu, o godz. 4.30 wymarsz z placu do miejscowego parku, gdzie nastąpi rozwiązanie pochodu.

Zbiórka młodzieży męskiej jak i żeńskiej punktualnie o godz. 3 po poł. przy pomniku w Bruay. Ustawienie się obowiązkowe do defilady razem z francuską J.O.C.

Zarządy KSMP.M. i Ż. Bruay.

MARLES LES MINES. — Obchód 3-ciej rocznicy Klubu mandolinistów „Tremolo" odbędzie się w niedzielę 15. bm. w sali p. Lisa. — Program jest następujący: Rano o godz. 9 Msza św. w kościele polskim w Marles za zmarłych członków klubu i wszystkich muzykantów. Przygrywać będzie klub mandolinistów. Przerwa obiadowa. — O godz. 14.30 w sali p. Lisa przyjmowanie towarzystw i gości. O godz. 16.30 konkurs. O godzinie 20-tej zabawa.

Klub mandolinistów zaprasza na uroczystość Polonię z Marles i okolicy.

MARLES LES MINES. — Zebranie K. S. „Pogoń" odbędzie się 15. bm. o 10-tej u p. Nowaka. Bardzo ważne sprawy. (Kasy Samopomocy) itd.

OIGNIES - OSTRICOURT i okolica! — Byli Kombatanci podają do wiadomości, że w dniu 15. bm. III. Okr. Związku Rez. i b. Woj. urządza wielki zjazd w Oignies w sali p. Bohma (Chapelle). Na Zjazd wszystkich serdecznie zapraszamy. Będzie on poprzedzony uroczystym nabożeństwem w kościele św. Józefa Chapelle o godz. 10.30 rano. Po nabożeństwie zostanie złożony wieniec przed pomnikiem poległych w Oignies. Po południu zbiórka o godz. 16-tej w sali p. Bohma. O godz. 17 uroczysta zabawa akademia oraz różne niespodzianki. Nadto zabawa taneczna.

Towarzystwa miejscowe proszone są o wzięcie udziału ze sztandarami w Mszy św.

Matys Michał, wice-prezes.

Pistony, kornety pistonowe, barytony

Wszelkie instrumenty dęte.

Materiał do jazz-band'u

DE RUYCK, 128, Grande Rue — **ROUBAIX** (15 st.)

OIGNIES i okolica. — KSMP.-M. i Ż. urządza 15. bm. wycieczkę do Phalempin. Wymarsz z muzyką po Mszy św. o godz. 8-mej. Zabrać ze sobą prowiant na cały dzień. O liczny udział członków i członkin prosi **Zarząd KSMP. Oignies.** Sympatycy mile widziani.

Rodzice, dzieci wasze, które ukończyły 6-ty rok życia, winny przed pójściem do szkoły poddać się badaniom lekarskim.

Kolejność odjazdu pociągów repatriacyjnych z Północnej Francji w czerwcu 1947 r.

W piątek rano otrzymaliśmy następujący komunikat:

Podaje się do wiadomości wyjeżdżających reemigrantów, że po skończonym strajku kolejarzy francuskich, ustalona została następująca kolejność odjazdu pociągów:

Osoby przeznaczone na wyjazd pociągiem 7-czerwca br. **wyjeżdżają z Lens w piątek, 13. czerwca br.** Wszyscy winni stawić się na dworcu przed godziną 12, w celu otrzymania obiadu i żywności. Odjazd pociągu z miejsca załadowania o godz. 18-tej.

Osoby przeznaczone na wyjazd pociągiem 11. czerwca br., **wyjeżdżają z Lens w niedzielę, 15. czerwca.** Meble i bagaże zwożone będą kamionami P.C.K. w sobotę 14. czerwca od wczesnego rana. Wszyscy winni stawić się na dworcu Lens przed godziną 12, w celu otrzymania obiadu i żywności. Odjazd pociągu z miejsca załadowania o godz. 18-tej.

Osoby przeznaczone na wyjazd pociągiem 14. czerwca br. **wyjeżdżają z Bruay en Artois w środę, 18. czerwca br.** Meble i bagaże zwożone będą kamionami P.C.K. dnia 16 i 17 czerwca. Wszyscy winni stawić się na dworcu Bruay en Artois począwszy od godz. 12-tej w południe. Odjazd pociągu z miejsca załadowania o godz. 17-tej.

Następne pociągi odchodzić będą z Douai (Nord).

Pociąg przewidziany na 18. czerwca br. **odjedzie z Douai w sobotę 21. czerwca br.**

Pociąg przewidziany na 21 czerwca br., **odjedzie z Douai w środę 25. czerwca br.**

Meble i bagaże zwożone będą kamionami P.C.K. na 2 dni przed odjazdem pociągu. Osoby przeznaczone na wyżej wymienione pociągi winni stawić się na dworcu w Douai w dniu odjazdu transportu począwszy od godziny 12-tej w południe. Odjazd pociągów z miejsca załadowania o godzinie 18-tej.

Sekretariat Komisji Mieszanej Polsko-Francuskiej na Północnej Francji

Komunikat ZUPRO Okr. Nord

Zarząd Okręgu Północ, Związku Uczestników Polskiego Ruchu Oporu, podaje do wiadomości, wszystkim Zarządom Oddziałów — delegatom i członkom, że dnia 15. czerwca br. odbędzie się w Lens, wielka uroczystość Ruchu Oporu Francuskiego (Forces Françaises Libres), w której Okręg Północ bierze udział.

Uroczystość rozpocznie się nabożeństwem o godzinie 10.15 w kaplicy (Jeanny d'Arc) w Lens. Po nabożeństwie wymarsz do pomnika poległych przy którym odbędzie się dekoracja.

Zbiórka członków ZUPRO w Hotelu Polskim (rue de la Gare) o godz. 9.30 rano.

Zarząd Okręgu Północ

QUIEVRECHAIN. — (Majówka). — W niedzielę 15. czerwca odbędzie się na boisku szkolnym w Blanc-Misseron majówka z udziałem drużyn piłkarskich i lekkoatletów. Odbędą się następujące imprezy sportowe: mecz piłki nożnej Weterani Quievrechain przeciw Weteranom z Vicq oraz biegi i rzuty. Poza tym inne niespodzianki oraz zabawa.

Zawodnicy do zawodów lekkoatletycznych mogą się zgłaszać jeszcze w niedzielę na boisku do godziny 15-tej.

Król, prezes PZPN-u Okr. Nord.

Doradzajmy reumatykom

Reumatycy powinni wiedzieć, że zażywając rano i wieczór proszków GANDOL, mogą pozbyć się bardzo szybko swych boleści. GANDOL nietylko jest potężnym środkiem uśmierzającym, lecz usuwa także kwas moczowy. Jego działanie jest szybkie i trwałe. We wszystkich aptekach. (Visa 846 P. 2681). (28 st. G)

Edwin Ludwigo i Wiktor Gille w Paryżu

Paryż. — W dniu 18. czerwca wystąpi w gmachu Pleyel, w sali Chopina, tancerz polski Edwin Ludwigo wraz ze znanym pianistą francuskim Wiktorem Gille.

P. Gille koncertował już w Polsce. Jest wielkim przypacielem Polski, znawcą utworów Chopina i był osobistym przyjacielem mistrza Paderewskiego.

Ludwigo wystąpi z interpratacją tańców Chopina.

Trzy napady w lasku Vincennes

Paryż. — W lasku Vincennes dokonano jednej i tej samej nocy trzech napadów. Ofiarą pierwszego napadu padł student Bernard Gaissnard de Monsabert. Obrabowali go dwaj osobnicy ubrani po wojskowemu.

Godzinę później nieznany osobnik, również w mundurze wojskowym, postrzelił ciężko restauratora Coudiera z Boulogne sur Seine, a o godz. 1.30 ofiarą napaści padł student Jakub Lobet. Napastnik skradł mu portfel z 500 frankami i dokumentami.

PARYŻ. — (Zawiadomienie). — Polskie Towarzystwo Techniczne zaprasza wszystkich rodaków na zebranie, które odbędzie się w sobotę dn. 14. czerwca o godz. 20.15 w sali Liceum Polskiego 15, rue Lamande (metro Rome).

Na zebraniu tym sekretarz P.T.T. inż. Dostatni podzieli się swemi wrażeniami z Kraju i przedstawi kolonii polskiej w Paryżu, delegatów z Kraju na Kongres U.N.I.T.E.C.

Przybyła delegacja reprezentująca najważniejsze gałęzie przemysłu polskiego pragnie nawiązać bliższy kontakt z kolonią i chętnie odpowie na wszelkie pytania. **Zarząd P.T.T.**

PARYŻ. — (Pogrzeb śp. ks. Dr. Józefa Łuczaka). — W sobotę 7. bm. odbył się pogrzeb śp. Ks. Dra J. Łuczaka, b. sekr. gen. Pol. Misji Kat. we Francji, był. redaktora „Polaka we Francji" i „Polski Wiernej". Uroczystą żałobną Mszę św. odprawił Ks. Dr. Fr. Cegiełka, Rektor P.M.K. w otoczeniu księży polskich z Paryża i okolicy oraz kleryków polskiego seminarium duchownego, którego zmarły był profesorem. Przemówienie żałobne wygłosił również Ks. Dr. Cegiełka.

Po skończonej Mszy św. i egzekwiach orszak żałobny udał się na cmentarz w Montmorency, gdzie trumnę złożono do tymczasowego grobu. Modlitwy na cmentarzu odprawił ks. Dr. Banaszak, rektor polskiego seminarium duchownego w Paryżu. **St. K-ki.**

AMIENS. — Zabawa Koła amat. odbędzie się 15. bm. w sali Ozanam 52, rue de la République Początek o godz. 20-tej.

Rossé skazany na 15 lat ciężkich robót

Nancy. — W procesie, toczącym się przeciwko byłemu posłowi Kolmaru, Rossé, prokurator zażądał kary dożywotnich ciężkich robót. Sąd po naradzie, skazał oskarżonego na 15 lat robót przymusowych, uznając go winnym współpracy z Niemcami.

Pod Nancy ujęto czterech dezerterów amerykańskich

Nancy. — Doniesiono w dniu 11 czerwca br., iż czterech więźniów z sześciu, którzy uciekli z amerykańskiego więzienia wojskowego w Mannheim ostatniej niedzieli, zostało ujętych przez policję francuską w Mirecourt, około 20 km od Nancy. Uciekli oni przy pomocy skradzionego auta. Po znaleznieniu się na terenie Francji, 4 więźniów amerykańskich zaproponowało sprzedaż samochodu w pewnej kawiarni o godzinie 10 wieczorem w dniu 10 czerwca br. Powiadomiona policja francuska przybyła do kawiarni i ujęła zbiegów. Odmówili oni podania swych nazwisk. Wśród aresztowanych jest jeden Murzyn.

Wiadomości z Belgii

Ponad 2 miliony ton węgla wydobyto w maju

CHARLEROI. — W ostatnim tygodniu maja wydobycie węgla w kopalniach belgijskich wynosiło 421.692. Było mniejsze niż w tygodniu trzecim, i to ze względu na skrócony Zielonymi Świętami tydzień pracy do pięciu dni.

W poszczególnych zagłębiach wydobyto w tym okresie: Campine 125.632 tony; Charleroi 105.461; Liege 68.545; Mons 66.106; Centre 55.948 ton.

Jeśli chodzi o produkcję całomiesięczną, to wynosiła ona w maju 2 miliony 69 tys. 169 ton.

W porównaniu z kwietniem, w którym wydobycie wynosiło 2.170.999 ton, zanotowano spadek, który wynosi 100.000 ton.

Podatek tytoniowy będzie utrzymany

Bruksela. — Komisja podatkowa Izby Poselskiej rozpatrywała projekt przewidujący zmniejszenie podatku tytoniowego z 25 proc. na 10 proc. Projekt został odrzucony. Będzie jednak rozpatrzony po wejściu w życie nowego układu handlowego holendersko - belgijskiego.

Gwałtowny pożar w Anderlecht

Bruksela. — W godzinach popołudniowych wybuchł pożar w browarze w Anderlecht. Zaalarmowane straże pożarne, miejscowa i z Molenbek wyruszyły natychmiast na wskazane im miejsce i przystąpiły do walki z niszczycielskim żywiołem.

Ogień ugaszono po kilkugodzinnej akcji. Składnica oraz część budowli spaliły się.

BRUKSELA. — (Z sądu). — Wydział flamandzkiego sądu wojskowego skazał na 18 lat więzienia, niejakiego Van den Bosche Benedykta, który jako członek niemieckiej organizacji Algemeine SS, zastrzelił na ulicy mieszkańca Ganshoren, niej. Van den Broeka

25 wyroków śmierci w aferze „Brygady Z"

Bruksela. — Po kilkutygodniowej rozprawie przeciw członkom „Brygady Z", mających na sumieniu niezliczone morderstwa patriotów belgijskich, zapadł wyrok skazujący 25 oskarżonych na karę śmierci, pozostałych na kary więzienne, dożywotne lub terminowe.

Dnia 12-go czerwca 1947 r. zasnęła w Bogu, opatrzona Sakramentami św., nasza droga Matka, Babka i Prababka

śp. Marianna Niemielewska

z domu KRUSZONA

przeżywszy lat 85

o czym zawiadamiają w smutku pogrążone rodziny:

OWCZARCZAKÓW i NIEMIELEWSKICH

Pogrzeb odbędzie się w **sobotę 14-go bm** o godz. 16-tej z domu żałoby przy 155 Coron de la Berce Gayant, WAZIERS (Nord).

WAZIERS, w czerwcu 1947 r. (1618)

Dnia 12-go czerwca 1947 r. zasnęła w Bogu, po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św. nasza ukochana Matka, Siostra, Teściowa i Babka,

śp. Petronela Rytkowska

z domu KURZAWA

przeżywszy lat 53

o czym donosi krewnym i znajomym w smutku pogrążona **RODZINA.**

Pogrzeb odbędzie się w sobotę **14-go bm.** o godz. 15.30 z domu żałoby przy 30, rue du 10 Mars, SALLAUMINES (P. de C.)

SALLAUMINES, w czerwcu 1947 r. (1617)

Dnia 12-go czerwca 1947 r. zmarł po długiej chorobie, opatrzony Sakramentami św. mój kochany Mąż, nasz drogi Ojciec, Teść i Dziadek. śp.

Bartłomiej Wawrzyniak

przeżywszy lat 65

o czym donosi krewnym i znajomym w smutku pogrążona **RODZINA.**

Pogrzeb odbędzie się **14-go** bm. o godz. 8.30 z domu żałoby przy 18, rue de la Somme, Béthune (P. de C.) (1615)

PODZIĘKOWANIE

Wszystkim, którzy brali udział i przyczynili się do upiększenia pogrzebu mego najukochańszego Męża, naszego drogiego Ojca, Brata, Szwagra, Teścia i Dziadka

ś. p. Stanisława HAREMZY

szczególnie ks. prob. Gieniakowi za piękne przemówienie, Tow. św. Barbary, Bractwa Róż. Żyw., Obrońcy Ojczyzny, Tow. Polek i Koła Muzycznemu „Wesołość", składa tą drogą **serdeczne podziękowanie staropolskim „BÓG ZAPŁAĆ".**

W smutku pogrążona **RODZINA.**

OIGNIES, w czerwcu 1947 r. (1604)

Dr. MUHLRAD

B. asystent szpitala Lariboisière

CHOROBY weneryczne, krwi, skórne, kobiece

PARIS, 29, Av. Hoche (Etoile) — Tel. Wag. 51-37 codz. od 1—3. Wtorki i czwartki również od 6—8

PARIS, 32, Bld. Beaumarchais (Bastille) w poniedziałki, środy i piątki od godz. 6—8 (12 st.)

Akuszerka Polska JADWIGA z Warszawy

przyjmuje chorych codz. od godz. 9—11 i 13—15

we własnej Klinice dla położnic

6, rue de l'Atlas — PARIS (19)

Métro: Belleville. Tel. Nord 46-65.

Bańki suche i cięte. — ZASTRZYKI. — Klinika otwarta dla położnic o każdej porze dnia i nocy. (13-st.)

Tłumacz przysięgły

Abs. Prawa Uniwersytetu Poznańskiego (Doświadczony emigrant od 1924 we Francji)

Tłumaczenia: metryki — śluby — naturalizacje — pełnomocnictwa — dokumenty na kraj — rozwody — affidavity — renty — poszukiwania osób — Ministerstwa — Prefektury Konsulaty.

Piszcie z zaufaniem. Odpowiedź natychmiast

M. JAROSZYK

Traducteur Juré

59, Bld. Poniatowski, 59 — **PARIS** (12)

(Métro: Porte Dorée) (5-st.)

ANAIS JOYE z LILLE

modna gorseciarka

52, rue Decrombecque — **L E N S** (P. de C.)

zaprasza Was po odbiór **bezpłatnych kart wstępu** na Targi Handlowe w Lille. — Wyłączny przedstawiciel **„Gaines Clandestins"** (1591)

DOKTÓR PRAW

TŁUMACZ PRZYSIĘGŁY

przy Sądzie Najwyższym

Tłumaczenia urzędowe: śluby — naturalizacje — sprawy sądowe — cywilne — handlowe — podatkowe.

Porady bezpłatne

Dr. Leon SZELĄGOWSKI

PARIS — 3, rue Debrousse — PARIS (16-e)

Métro: Alma-Marceau. (10 st.)

Oczyszczający krew

„AWRANIN" Indyjski Balsam

Odmłodzenie organizmu, anemia, reumatyzm, choroby nerwowe i skórne (egzema liszaje i inne). Jest do nabycia w aptekach paryskich: 6, Place Clichy, 106, Bld. Montparnasse, 77, Bld. de Grenelle i 24, rue de la Paix oraz w aptekach w **Lens:** 12, Av. de Liévin, 11 i 36, Place Jean-Jaurès i w Harnes Apteka Dardin oraz w Bruxelles (Belgique) 25, rue St. Michel — Zamieszkali na prowincji mogą zgłaszać zapotrzebowania, pisząc po polsku lub po francusku do:

Sté Laboratoire „AWRANIN"

6, rue Maublanc — PARIS XV

Métro: VAUGIRARD Tel.: VAL 65-69

(Visa Nr. 1872 — 8393)

St. BRONIARZ

Ekspert Tłumacz Przysięgły przy Sądach

BIURO TŁUMACZEŃ OFICJALNYCH

127, Route Nationale — Telefon: 25

BILLY-MONTIGNY (P. de C.)

Otwarte codziennie i w niedzielę do poł.

Tłumaczenia wszelkich dokumentów do ŚLUBU NATURALIZACJI, RENT i t. p. Sprawy SĄDOWE i HANDLOWE oraz ROZWODY CYWILNE — PEŁNOMOCNICTWA — RÓŻNE ASEKURACJE — Formalności podróżne. — SPROWADZA dokumenty z zagranicy. PODANIA — PORADY. (22 st.)

Polsko - Francuskie Biuro Podróży

(Wszechświatowa Agencja Podróży i Informacji)

„UNIVERSUM"

3, rue Rocroy, 3 — **PARIS** (X)

tel. TRUdaine 86-30

Metro: Gare du Nord, Gare de l'Est i Poissonniere zawiadamia rodaków, że:

załatwia:

wszystkie formalności podróżowe, (wizy, paszporty, bilety itp.) sprowadzenie rodzin z zagranicy, interwencje u władz francuskich,

informuje:

w sprawach kupna, sprzedaży lub wynajmu gospodarstw rolnych, przedsiębiorstw handlowych oraz wszelkiego rodzaju nieruchomości,

pomaga:

we wszystkich trudnościach, które spotykają cudzoziemca na obcym terenie,

pośredniczy:

w międzynarodowych wymianach (clearingach). (1567)

Dr. E. BOROWSKI

12, Av. Wagram — **PARIS** (8-e)

Métro: Etoile. — Tél.: Carnot 80.66

Przyjmuje od godziny 13-tej do 19-tej.

Choroby skórne i weneryczne (leczenie metodami nowoczesnymi). **Reumatyzm, żylaki, hemoroidy oraz choroby kobiece.**

ELEKTROTERAPIA (12-st.)

Ogłoszenia drobne

Wszelkie listy dotyczące ogłoszeń, adresować „Narodowiec", LENS (P. de C.).

Na odpowiedzi na przekazanie ogłoszeń ... które ukazały się pod numerem lecz ... adresu, załączyć należy do listu znaczek, a na kopercie napisać oprócz adresu podany numer ogłoszenia.

Za ogłoszenia Redakcja nie odpowiada.

Wolne miejsca

1 wiersz (około 50 liter) kosztuje 40 fr.

Ogłoszenie (conajmniej 3 wiersze) 120 fr.

Potrzebne **PRACOWNICE GORSECIARKI**, pomocnice i początkujące. — Zgłosz. do: **Corsets „VENUS"**, 83, rue Victor Hugo, LENS (P. de C.) (1593)

Potrzebny natychmiast dobry **CZELADNIK SZEWSKI** do fabrykacji nowego obuwia. Zgłosz. do: **ŁOPIŃSKI**, rue de Lens, HARNES (Pas de Calais). (1609)

Poszukuję **POMOCNIKA** lub **POMOCNICY** do pracy w krawiectwie. Praca stała. Zgłosz. do: **MISIAK Antoni**, 1-ère Rue, nr. 3, ROUVROY - NOUMEA (P. de C.) (1608)

Potrzebny zdolny **KOWAL**, samotny, znający się na maszynach rolniczych. — Zgłoszenia do: **Mr. MOUSSL André**, maréchal-charron, CHAUVRY par MONTSOULT (S. et O.) (1610)

Potrzebne **MAŁŻEŃSTWO:** mąż jako **woźnica**, żona jako **kucharka**. Zgłosz. do: **Mr. Hubert VAN KEMPEN**, La Goujeanderie, Les Clerimois (Yonne). (1611)

Potrzebny samotny mężczyzna do dojenia 15 krów, z całym utrzymaniem. Dobra płaca. Zgłoszenia do: **Mr. PATARD**, cultivateur à Moinevile par Valleroy (M. et M.) (1612)

Do prywatnej rezydencji blisko Anet (Eure et Loir) **potrzebne do obsługi 2. osób** zam. tam latem i częściowo zimą, **MAŁŻEŃSTWO, znające doskonale obsługę i kuchnię.** Pierwszorzędne referencje wymagane. Mogą być ewent. dwie osoby mogące spełnić tą samą służbę. (1601)

Potrzebna **SŁUŻĄCA**, od lat 20 do 25, do pracy domowej, z całym utrzymaniem. Zgłosz. do: **Pharmacie GERARD**, 10, rue de la Porte d'Arras, LENS (P. de C.) (1589)

DZIEWCZYNĘ do wszelkiej pracy domowej i **POKOJÓWKĘ**, przyjmie: **Franciszek JANIAK**, 65, rue de la République, BRUAY EN ARTOIS (P. de C.) (1586)

Potrzebny **CZELADNIK RZEŹNICKI**, zdolny do samodzielnego prowadzenia warsztatu. Zgłosz. do: **Franciszek JANIAK**, 65, rue de la République, BRUAY EN ARTOIS (P. de C.) (1587)

Różne

1 wiersz (około 50 liter) kosztuje 50 fr.

Ogłoszenie (conajmniej 3 wiersze) 150 fr.

POSZUKUJĘ WSPÓLNIKA

z kapitałem miliona franków

do Biura Podróży na terenie Francji i zagranicą

Zgłoszenia kierować do:

„UNIVERSUM" 3, rue Rocroy, **PARIS** (X) (1566)

Poszukiwania

1 wiersz (około 50 liter) kosztuje 25 fr.

Ogłoszenie (conajmniej 4 wiersze) 100 fr.

Franciszka **WOJDOWSKIEGO**, zam. przed wojną w Libercourt (P. de C.), Cité de la Paix, 105 **poszukuje Józef POLAK**, ze wsi Łączyca, pow. Puszczykowa, woj. Poznańskie. Wszelkie wiadomości kierować pod adresem: **Ludwik WAWRZYNIAK**, 206, rue Jean Jaurès, QUIEVRECHAIN (Nord). (1603)

Bronisława DUSIA, przebywającego we Francji **poszukuje Feliks NICIEJEWSKI**, 5, Boulevard du Centre, PETIT-BAISIEUX (Nord). (1606)

Ktoby wiedział o miejscu pobytu **por. Stefana BROŃSKIEGO**, b. instruktora ruchu oporu we Francji i **Antoniego ZIMNEGO**, proszony jest o nadesłanie wiadomości do „Narodowca" pod nr. 1607.

Anny CHAMIK, (zamężna Pytelska), córki Kazimierza i Marii z d. Nowak, **poszukuje brat Józef CHAMIK**, 7480 TRUCK Co. Polish A P.O 58, U. S. Army, Isle St. Germain, PARIS. (1613)

Imprimerie M. SWIATKOWSKI — LENS

Travaux exécutés par des ouvriers syndiqués. Travailleurs du Livre — à la CGT —

Le Gérant: Léon GARSTKA — LENS